

KS. JÓZEF SZYMAŃSKI

ŻYCIE ORGANIZACYJNE WYCHODŹSTWA POLSKIEGO W BELGII W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

E. Pomorski, przypominając siedemdziesiąty rok istnienia Związku Polaków w Belgii, skonstratował: „moglibyśmy tę datę cofnąć na rok 1922, a nawet 1921, gdybyśmy odszukali jakieś dokumenty z tych czasów”¹. Życzenie wieloletniego, zasłużonego działacza Polonii belgijskiej doczekało się realizacji. Dotychczasowy stan badań² na temat życia organizacyjnego naszych rodaków w Belgii został uzupełniony na podstawie dokumentów dotąd niepublikowanych, zgromadzonych w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie.

Emigracja zarobkowa do Belgii została zapoczątkowana³ w 1911 r. przez Polskie Towarzystwo Emigracyjne (dalej: PTE) w Krakowie⁴. Do masowej

Ks. dr JÓZEF SZYMAŃSKI – adres do korespondencji: Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL; 20-950 Lublin, Aleje Raclawickie 14, tel. 081 445-30-92; e-mail: instpol@kul.lublin.pl

¹ *Rozpoczynamy rok ...*, „Polak w Belgii”. Biuletyn Związku Polaków w Belgii 48(1993), s. 2; Archiwum Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dalej cyt.: AIBnPiDPKUL), sygn. O/6, s. 2.

² W. E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej 1919-1980 (w zarysie)*, Warszawa 1983, s. 100-112; M. Ż m i g r o d z k i, *Polonia w Belgii*, Lublin 1978, s. 33-44; R. D z w o n k o w s k i SAC, *Polacy w Belgii w ostatnich pięćdziesięciu latach*, „Studia Polonijne” 1(1976), s. 16-19; P o m o r s k i, *Rozpoczynamy rok ...*, s. 2.

³ „Dziadek” *emigracji polskiej w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 26. Pojedyncze „ślady” datę tę przesuwają na okres wcześniejszy. Np. Feliks Kałuski przybył do Belgii w 1900 r. W 1907 r. zorganizował w Liège Związek Robotników Polskich, który na swym sztandarze z Orłem Białym umieścił napis w języku polskim i francuskim: „Niech Żyje Wolna i Niepodległa Polska”.

⁴ Ż m i g r o d z k i, *Polonia w Belgii*, s. 27; AIBnPiDPKUL, sygn. D/13, R. Sztylka OMI, Rys historyczny Polskiej Misji Katolickiej w Leopoldsburgu, s. 1-3.

emigracji do tego kraju doszło jednak dopiero po I wojnie światowej⁵. Według oficjalnych danych w 1920 r. na terenie Belgii zamieszkiwało 5329 Polaków. Przede wszystkim byli to górnicy z rodzinami przybyli z Westfalii⁶. Dane natomiast ze spisu powszechnego przeprowadzonego w Belgii 30 października 1930 r. szacowały obywateli polskich na 48 840, w tym 23 tys. Żydów pochodzenia polskiego⁷. Według zaś obliczeń Belgijskiego Urzędu Statystycznego dane odnoszące się do liczby cudzoziemców, zamieszkałych w tym kraju, sytuowały Polaków na trzecim miejscu za Francuzami i Holendrami, określając ich liczbę na 51 tys.⁸ Według ocen ks. rektora Polskiej Misji Katolickiej w Belgii R. Moskwy emigrację polską [wiernych wyznania rzymskokatolickiego] w Belgii szacowano na 24 tys., w tej liczbie 18 tys. należało do rodzin górniczych rozmieszczonych w 58 koloniach⁹. W 1938 r. Polonia belgijska¹⁰ liczyła już oficjalnie 61 809 osób¹¹. Zdaniem ks. Pająka przeprowadzenie dokładnej statystyki naszej emigracji w Belgii było niemożliwe. „Osobiście przeprowadzałem roczny spis ludności w niektórych

⁵ j.n., *Polacy w Waterschei będą obchodzić uroczyste 50 rocznicę przybycia do Belgii*, „Narodowiec” 8 VIII 1973; W. E d e r, *Ruch wychodźczy ludności polskiej do Belgii w okresie międzywojennym (1919-1938)*, „Przegląd Polonijny” 7(1981), z. 4(22), s. 79-89.

⁶ AIBnPiDPKUL, sygn. D/9, s. 3; P o m o r s k i, *Rozpoczynamy rok ...*, s. 2: „Przyjazd ułatwiony był przez władze belgijskie, które szukały rąk do pracy w kopalniach, szczególnie Limburgii, gdzie Belgowie odkryli złoża węgla w 1912 r., ale ze względu na koszty eksploatacji zaniechali wydobycia. Eksploatację rozpoczęli jednak okupanci niemieccy, mając do dyspozycji darmową siłę roboczą (jeńców wojennych). Po Traktacie Wersalskim sytuacja się zmieniła, armia belgijska okupowała część Nadrenii i przywiozła do Belgii chętnych górników polskich. Nowo powstające zaś polskie placówki dyplomatyczne w Belgii przyznawały przyjeżdżającym obywatelstwo polskie i opiekę prawną”.

⁷ E. K o ł o d z i e j, J. Z a k r z e w s k a, *Raporty emigracyjne konsulów polskich w Brukseli i Antwerpii 1929-1932*, w: Teki Archiwalne, t. 19, Materiały Źródłowe, Warszawa-Łódź 1982, s. 127.

⁸ *Polacy w całym świecie*, „Polacy Zagranicą” 5(1937), s. 27.

⁹ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (dalej cyt.: AAG), Archiwum Prymasa Polski (dalej cyt.: APP), Akta Protektora Wychodźstwa Polskiego (dalej cyt.: APWP), AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział III, Vol. II/44, Ks. R. Moskwa. Stan organizacji polskich w Belgii, Hautrage-Etat 6 XI 1935 r.

¹⁰ Ks. Dr Wł. P a j a k, *Polacy w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 2(1932), s. 9: „Do tej ogólnej sumy zaliczamy i obywateli polskich wyznania mojżeszowego, którzy koncentrują się w ogniskach handlowych i przemysłowych jak Antwerpja, Bruksela, Leodjum, Charleroi, Gandawa. [...] Łączność tych Żydów z naszą emigracją jest oparta li tylko na stosunkach handlowych”.

¹¹ AIBnPiDPKUL, sygn. D/9, s. 3; P o m o r s k i, *Rozpoczynamy rok ...*, s. 2; E d e r, *Ruch wychodźczy ludności polskiej do Belgii*, s. 89; K o ł o d z i e j, J. Z a k r z e w s k a, *Raporty emigracyjne konsulów polskich*, s. 128.

kolonjach¹² polskich. Ruch wyjazdów i przyjazdów w jednej kolonii powodował w ciągu jednego roku wzrost lub ubytek od 15 do 22% całej ludności. Nawet władze konsularne napotykały na wielkie trudności¹³, gdy się rozchodziło o przeprowadzenie dokładnej statystyki. Rejestracja, zgłoszenia, różne sprawy paszportowe i t.d. dosięgają tylko pewnego odsetka Polaków. Inni, nie potrzebujący na razie żadnej pomocy, siedzą spokojnie, nie dając o sobie znaku życia”¹⁴.

Wśród Polonii Polak-katolik był w niej „niemal wyłącznie robotnikiem, ciężko pracującym w kopalniach węgla, rudy żelaznej lub w ciężkim przemyśle. Natomiast emigrant z Polski – Żyd (jest ich w Belgii około 30 000) jest kupcem, przemysłowcem lub rzemieślnikiem”¹⁵. Większość Polaków-katolików (70%) zatrudniona była w górnictwie i przemyśle ciężkim, tylko około 5% w rolnictwie¹⁶. Wychodźcy polscy osiedlili się przede wszystkim w trzech zagłębiach węglowych: Mons-Charleroi, Liège i Campine. Przeważnie tworzyli tam zwarte osady robotnicze, żyjące swym własnym życiem¹⁷. Należy pamiętać, co podkreślił tamtejszy duszpasterz, że „pewien procent naszej emigracji jest rozsiany po wielkich miastach, miasteczkach i wioskach całego kraju. Często w mych objazdach napotykam na kilka a nieraz kilkanaście rodzin, pracujących w różnych wytwórniach i fabrykach a nie mających wcale

¹² Cytaty z zachowaniem oryginalnego stylu, składni i ortografii.

¹³ Powodem tych trudności było uchylanie się wielu robotników polskich od obowiązku utrzymania żony i dzieci pozostałych w kraju. Dlatego „robotnik musiał wyrazić zgodę wyjeżdżając z kraju, że w wypadku gdy nie będzie przesyłał pieniędzy na utrzymanie swej rodziny, pozostającej w Polsce, Konsulat Polski w Belgii może domagać się potrącenia z zarobku, zgodnie z ustawodawstwem belgijskim, kwoty odpowiedniej, która odesłana będzie wprost do rodziny robotnika, zamieszkałej w Polsce, za pośrednictwem Konsulatu”. Zob. AAG, APP, APWP, Międzynarodowa Organizacja Opieki nad Emigrantami, Dział III/2, Ks. Leon Łagoda Rektor PMK we Francji, Do Kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu. Wyd. dla duszp. zagran., Paris, 27 lutego 1930. Niemniej „robotnicy nie chcący utrzymywać rodziny, najczęściej po pierwszym potrąceniu zmieniają miejsce zatrudnienia, którego ustalenie potem trwa dłuższy czas”. Zob. AAG, APP, APWP, Międzynarodowa Organizacja Opieki nad Emigrantami, Dział III/2, M. Biesiekierski, Zastępca Dyrektora Urzędu Emigracyjnego w Warszawie, Do Kancelarii Prymasa Polski Poznań. Ostrów Tumski 1, Warszawa, dn. 20 maja 1930 r.

¹⁴ P a j ą k, *Polacy w Belgii*, s. 9.

¹⁵ *Młodzież polska w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 23.

¹⁶ AIBnPiDPKUL, sygn. D/9, s. 3; P o m o r s k i, *Rozpoczynamy rok ...*, s. 2; K o ł o d z i e j, Z a k r z e w s k a, *Raporty emigracyjne konsulów polskich*, s. 128; P a j ą k, *Polacy w Belgii*, s. 9.

¹⁷ *Polacy w Belgii*, „Biuletyn Katolików Polskich w Belgii, Danji i Holandji” 8/12(1927), s. 5; M. B. P i o t r o w i c z, *Życie, cele i dążenia polskiej emigracji w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 12; P a j ą k, *Polacy w Belgii*, s. 9.

styczności z Polonją w Belgii. O ich istnieniu dowiaduję się przypadkowo. Prowadzą one życie samotne, utrzymując jedynie kontakt z Polską i pozostałą emigracją za pomocą dzienników, najczęściej «Wiarusa» i «Narodowca», czy korespondencji prywatnej¹⁸. Pochodzeniem – jak dowiadujemy się z ówczesnych źródeł – tamtejsi Polacy rekrutowali się: „najwięcej z dzielnicy Poznańskiej, następnie Śląsk, Kongresówka, Pomorze, a najmniej z Galicji. Co do przybycia do Belgii: 1/3 przybyła wprost z Westfalji, 1/3 przybyła z Francji i 1/3 przybyła wprost z Polski”. Najliczniej reprezentowani byli Westfalacy. Oni też byli najbardziej wyrobieni organizacyjnie, wierni tradycji kościelnej, która umożliwiała im zrzeszanie się w towarzystwach kościelnych, jako jedynie dopuszczalnych w Westfalii dla Polaków¹⁹.

I. GENEZA I ROZWÓJ ORGANIZACJI POLONIJNYCH

Opiekę nad wychodźcami polskimi początkowo roztoczyło koło młodzieży akademickiej z Towarzystwa im. Lelewela w Brukseli. Działając w ścisłym porozumieniu z PTE i korzystając z jego finansowej pomocy, członkowie Towarzystwa prowadzili działalność kulturalno-oświatową wśród emigrantów polskich²⁰. W 1923 r. zadania te przejął, zawiązany pod egidą poselstwa przez młodzież polską kształcącą się na uniwersytetach belgijskich, Komitet Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego (dalej: KOKSd-WP)²¹. Instytucja ta, w porozumieniu i pod kierunkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przejęła na siebie odpowiedzialność m.in. za zorganizowanie szkolnictwa polskiego²². Od 1926 r., po przyjęciu nowego statutu, Komitet ten miał za zadanie zapewnienie pomocy i opieki kulturalno-społecznej wychodźstwu polskiemu w Belgii w jak najszerszym zakresie (§ 3 statutu). Środkiem do osiągnięcia tego celu była: a) organizacja

¹⁸ P a j ą k, *Polacy w Belgii*, s. 9.

¹⁹ *Polacy w Belgii*, „Biuletyn Katolików Polskich w Belgii, Danji i Holandji” 8/12(1927), s. 5; AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział III, Vol. II/44, Ks. R. Moskwa. Stan organizacji polskich w Belgii, Hautrage-Etat 6 XI 1935 r.; *Polacy w północnej Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalnej nad Wychodźstwem Polskiem w Belgii”, luty 1926, s. 6.

²⁰ Ż m i g r o d z k i, *Polonia w Belgii*, s. 28; por. A. K a r b o w i a k, *Młodzież polska akademicka za granicą 1795-1910*, Kraków 1910, s. 133-136.

²¹ *Życie społeczne w kolonjach polskich*, „Biuletyn Urzędu Emigracyjnego” 4-5(1925), s. 10.

²² L. K u l c z y c k i, *Belgia. Obecny stan emigracji polskiej w Belgii i widoki jej na przyszłość*, „Przegląd Emigracyjny” 3/4(1926), s. 96.

i popieranie oświaty szkolnej i pozaszkolnej w duchu narodowym; b) pomoc materialna i opieka społeczna (§ 4 statutu). Celem skoordynowania działań Komitetu, w jego pracach uczestniczyli przedstawiciele placówek dyplomatycznych i organizacji społecznych²³. Wychodźcy polscy w Belgii podczas zebrań i wieców kolonii polskich, w imieniu towarzystw polskich kierowali prośby i rezolucje do Komitetu Opieki i Konsulatów polskich o zorganizowanie opieki duszpasterskiej i szkolnictwa polskiego²⁴. Odpowiadając na te postulaty, instytucje rządowe w kraju zobowiązały się do udzielenia wszechstronnej pomocy Komitetowi Opieki Kulturalno-Społecznej w zorganizowaniu od 1 października 1926 r. szkolnictwa polskiego oraz oświaty pozaszkolnej i bibliotek w Belgii²⁵. Wydział oświaty szkolnej Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej w 1926 r. opracował m.in. statut organiczny szkół polskich w Belgii; szczegółowy program nauczania i regulamin wewnętrzny dla nich; uzyskał pomieszczenia na lokale szkolne i mieszkania dla nauczycieli²⁶. Wydział zaś oświaty pozaszkolnej w ramach swojej działalności m.in. „pragnąc ułatwić zakładanie nowych Towarzystw wysyła[ł] na każde zapotrzebowanie wzory statutów i książeczki legitymacyjne”²⁷. Komitet apelował także o książki i organizował je dla szkół i towarzystw polskich na terenie Belgii²⁸. Ponadto Komitet koordynował współpracę Zarządu Związku Towarzystw Polskich²⁹. Poza tym Komitet Opieki Kulturalno-Społecznej celem konsolidacji polskich środowisk robotniczych organizował również szkolenia dla działaczy

²³ *Komitet Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, październik 1926, s. 2. „Sekretariat Komitetu Opieki Kult. Społ. dla W.P. składa się z trzech wydziałów: 1) Wydziału Opieki szkolnej; 2) Wydziału Opieki pozaszkolnej i 3) Opieki społecznej. Komitet wydaje miesięczny Biuletyn, który ma charakter przewodnika pracy kulturalno-społecznej i przede wszystkim jest przeznaczony do naszej emigracji zarobkowej”. Por. E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 109.

²⁴ *O szkołę polską w Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, lipiec i sierpień 1926, s. 1-2.

²⁵ *Z działalności Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, lipiec i sierpień 1926, s. 2.

²⁶ *Z działalności Komitetu Opieki Kult. Społ. dla W.P. w Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, październik 1926, s. 2.

²⁷ Tamże, s. 3.

²⁸ *Życie społeczne w koloniach polskich*, s. 10; *W sprawie bibliotek*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, kwiecień 1927, s. 3.

²⁹ *Współpraca Komitetu O.K.S. z Wychodźstwem*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, listopad 1926, s. 2.

społecznych w zagłębiach Liège, Winterslag-Waterschei i Mons-Charleroi³⁰. Program obejmował zagadnienia dotyczące: dziejów Polski współczesnej i Belgii oraz elementarnej nauki o organizacji społecznej³¹. Organizował również w Péronnes-les-Binche wspólne dla całego „zagłębia Mons-Charleroi obchody rocznicy święta narodowego «Konstytucji 3-go Maja»³². Pomimo tak szeroko prowadzonej działalności na rzecz uchodźstwa polskiego w tym kraju, Komitet został rozwiązany w roku 1928³³.

Ze względu na różnice kulturowe, ekonomiczne i intelektualne naszych rodaków pierwsze próby zintegrowania wychodźstwa polskiego okazały się dość trudne³⁴. Niemniej – jak zauważył ks. Pająk – „konieczność niejako samoobrony wytwarza[ła] podstawy do tworzenia odrębnego społeczeństwa, zachowującego swe tradycje i ideały religijno-narodowe. Te czynniki stają się więc dla naszej emigracji w Belgii podwaliną do tworzenia polskich organizacji. [...] Powstają różne ugrupowania społeczne – teatralne, śpiewu, wzajemnych pomocy i t.d. Z tego wyłoniły się towarzystwa w poszczególnych kolonjach, wzorowane na organizacjach zaobserwowanych w Westfalii a zmodyfikowane na wzór organizacji polskich we Francji. Towarzystwa te rozwijają się od r. 1924 do roku 1926 z mniejszym lub większym powodzeniem”³⁵.

W brukselskim okręgu konsularnym już w 1925 r. było ich 20³⁶. Do najbardziej wpływowych i posiadających największy zasięg terytorialny należał Związek Polaków utworzony w 1923 r.³⁷

Należy przy tym pamiętać, na co zwrócił uwagę ks. Pająk, że wychodźców polskich usiłowali pozyskać dla swoich celów również przedstawiciele belgijskich związków zawodowych³⁸. Polacy przyjeżdżający do Belgii, nie-

³⁰ Program wykładowy na kursach dla działaczy społecznych, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, lipiec i sierpień 1926, s. 3.

³¹ Kursy dla działaczy społecznych, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, lipiec i sierpień 1926, s. 2-3.

³² 3 maja w Belgii, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, maj 1927, s. 2.

³³ P a j ą k, *Polacy w Belgii*, s. 14.

³⁴ Ks. J. S z y m a ń s k i, *Z dziejów szkolnictwa polonijnego w Belgii w okresie międzywojennym*, „Studia Polonijne” 25(2004), s. 104; *Historia Związku Polaków w Belgii*, „Polak w Belgii”. Biuletyn Związku Polaków w Belgii 48(1993), s. 1.

³⁵ P a j ą k, *Polacy w Belgii*, s. 11-12; por. E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 100-101.

³⁶ *Życie społeczne w kolonjach polskich*, s. 10.

³⁷ Ż m i g r o d z k i, *Polonia w Belgii*, s. 33; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 102.

³⁸ P a j ą k, *Polacy w Belgii*, s. 10. „Organizacje syndykalne wysilają się wszelkimi sposobami, z poniesieniem nieraz wielkich ofiar, celem zdobycia i zjednoczenia jak najwięcej adherentów w swym gronie. Organizacje te budują swe sklepy na zasadach spółdzielczych,

znający miejscowego języka chętnie zrzeszali się w organizacje, tworzyli grupy, którym nadawali nazwy, najczęściej imię świętego jako patrona³⁹.

Mężczyźni należeli do **Towarzystw Św. Barbary**, które znajdowały się prawie w każdej kolonii. Były to najsilniejsze i najliczniejsze organizacje, i zrzeszały one większość górników, a w niektórych kolonjach wszyscy górnicy do tych Towarzystw należą, zwłaszcza tam gdzie są Kasy Wzajemnej Pomocy od wypadków, chorób i pogrzebów. W życiu emigracji odgrywają największą rolę. **Kobiety** natomiast tworzyły w koloniach **Towarzystwa Polek**, z sekcjami niesienia pomocy Polkom w chorobie i nieszczęściu, oraz z sekcjami Chórów Kościelnych i z sekcjami Bractwa Żywego Różańca. **Młodzież** męska należała do Towarzystw: Strzelec, Sokół, Piłka Nożna, Koła Teatralne, Koła Muzyczne. **Młodzież** szkolna należała zaś do harcerstwa przy Kursach Języka Polskiego oraz do Krucjaty Eucharystycznej przy szkołach belgijskich. **Młodzież** żeńska dorastająca częściowo należała tylko do Chórów Kościelnych i do Kół Teatralnych. **Organizacjami ściśle kościelnymi były**: Chóry Kościelne i Bractwa Żywego Różańca. W szerszym znaczeniu tego słowa do organizacji kościelnych należały Towarzystwa Św. Barbary przez swe pochodzenie, tradycje i statuty⁴⁰.

W celu skoordynowania działań poszczególnych towarzystw w jednej kolonii, wychodźcy polscy powołali do istnienia Komitet Towarzystw Miejskowych⁴¹. Polacy więc, od samego początku, rozumiejąc konieczność pracy społecznej, celem zachowania i rozwoju rodzimej kultury polskiej i łączności z krajem powołali do życia liczne towarzystwa, które z czasem połączyły się w Związek Towarzystw Polskich w Belgii⁴². Tak o tych osiągnięciach można przeczytać na łamach „Biuletynu” z 1926 r.:

Życie kulturalno-społeczne kolonij ujawnia się w organizowaniu różnych stowarzyszeń, już to społecznych n.p. T-[owarzystwo] Wzajemnej Pomocy, już to gimnastycznych Sokół, czy nawet napoły religijnych, T-wo Św. Barbary. Najbardziej jednak

fundują własne kasy ubezpieczeniowe na wypadek choroby czy okaleczenia, organizują swych lekarzy i urzędników, by cała ta misja sprzymierzona walczyła o ich interesy. Nie pogardzają oni również młodemi adeptami obcej narodowości. Pomimo że obcokrajowcy nie mają głosu decydującego w momencie wyborów, jednak zawsze im służą i śpieszą z pomocą w formie składek rocznych i tygodniowych”.

³⁹ *Życie społeczne w kolonjach polskich*, s. 10; P o m o r s k i, *Rozpoczynamy rok ...*, s. 2.

⁴⁰ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Stan organizacji polskich w Belgii, Hautrage-Etat 6 XI 1936 r.

⁴¹ P a j ą k, *Polacy w Belgii*, s. 12.

⁴² *Polacy w Belgii*, „Biuletyn Katolików Polskich w Belgii, Danji i Holandji” 8/12(1927), s. 5.

uwidaczniającem jest uroczyste obchodzenie rocznic, świąt kościelnych i świąt narodowych przy zachowaniu zwyczajów i tradycji polskich. Przyznać trzeba, że na czele tego ruchu organizacyjnego i kulturalno-społecznego stoją prawie wszędzie dawni Westfalczyki, którzy pod twardym panowaniem pruskim wprawiali się i zahartowali [...]. Działalność tych stowarzyszeń i organizacji nie wszędzie jest jednakowa. Niektóre wykazują więcej innej energii i zapału, zależy to zresztą od wielu czynników w dużym stopniu i od stosunków materialnych kolonii. [...] Należy zwrócić uwagę na brak organizacji o charakterze ekonomicznym. Jest brak spółdzielni, brak kooperatyw robotniczych, któreby wzmacniały pozycje wychodźstwa polskiego⁴³.

Na początku zdołano zorganizować „26 stowarzyszeń robotniczych i Tow. Opieki Kulturalnej nad Wychodźstwem w Belgji⁴⁴, złożone z przedstawicieli Władz i inteligencji polskiej w Belgji”⁴⁵. Do najlepiej zorganizowanych należała kolonia w Hautrage, którą opiekowała się siostra zakonna. 26 kwietnia 1925 r. odbyło się tam poświęcenie pierwszego sztandaru Towarzystwa św. Barbary⁴⁶, które powstało 2 lutego 1924 r. z inicjatywy ks. K. Kowalskiego, późniejszego ordynariusza diecezji pelplińskiej, a wtedy przebywającego na studiach w Louvain⁴⁷. Tydzień później, 3 maja dokonano poświęcenia sztandaru „Sokół”⁴⁸. Podczas tych uroczystości zapowiedziano „połączenie wszyst-

⁴³ J. T., *Z życia i potrzeb emigracji w Belgji*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, wrzesień 1926, s. 3.

⁴⁴ Zapewne wśród prowadzących wówczas działalność kulturalną była organizacja „Orzeł Biały”, o której wspomniano przy okazji wizyty księdza prymasa w Belgii. Zob. *Ksiądz kardynał August Hlond Prymas Polski wśród polskiej emigracji w Belgii*, „Polak w Holandji i Belgii” 1 X 1936, s. 1-2. Z racji udziału ks. prymasa Hlonda w VI Kongresie Eucharystycznym, spotkał się on 13 września w Poselstwie RP w Brukseli z pocztami sztandarowymi delegacji polskich z poszczególnych kolonii i przedstawicielami organizacji i stowarzyszeń. Delegat jednej z najstarszych organizacji terenowych w okręgu Leodium „Orzeł Biały” wręczył ks. kardynałowi lampę górniczą. Wśród delegacji byli przedstawiciele harcerzy, PMK – ks. rektor, Centralnego Związku – Bruś, Centralnego Związku Tow. Kobietych – Browarczykowa.

⁴⁵ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Wychodźstwo Polskie w Belgji.

⁴⁶ *Poświęcenie sztandarów św. Barbary w Bray i Tow. gimn. „Sokół” w Hautrage-Etat*, „Polak we Francji” 24 V 1925, s. 4. Prezesem Towarzystwa św. Barbary był wówczas p. Gmura.

⁴⁷ *Towarzystwo św. Barbary w Hautrage-Etat w godny sposób uczciło 40-tą rocznicę swego istnienia*, „Narodowiec” 25 II 1964, s. 5. Pierwszym prezesem Zarządu Towarzystwa wybrany został Benon Budziński, sekretarzem – F. Idziejczyk, skarbnikiem – W. Lajstedt. Po wojnie prezesem został W. Oszczak, sekretarzem – F. Bujanowski, a skarbnikiem – Kaczorowski. Od 1953 r. prezesem został – F. Bujanowski, sekretarzem – Matusiewicz. Na jego miejsce w 1956 r. wybrano W. Chmieleckiego. Z inicjatywy Polaków w tej miejscowości powstał klub piłki nożnej „Polonia”.

⁴⁸ *Poświęcenie sztandarów*, s. 4.

kich Stowarzyszeń polskich w Belgii, stojących na gruncie katolickim i narodowym w jeden Związek”. W związku z tym na 19 lipca 1925 r. przygotowywano w Hautrage Zjazd Stowarzyszeń oraz Zlot Sokołów z całej Belgii⁴⁹.

Powołanie Związku Towarzystw Polskich w Belgii miało miejsce 14 czerwca 1925 r. na Zjeździe delegatów 13 towarzystw w Mons. Proces zjednoczenia towarzystw polskich wspierany był przez Komitet Opieki nad Wychodźstwem Polskim w Brukseli i Koła Polskiej Młodzieży Akademickiej w Belgii. W odezwie organu założycielskiego możemy przeczytać: „Musimy do pracy zabrać się sami i liczyć w pierwszym rzędzie na siebie. Jedynie przez organizację, rozumną dyscyplinę i własną inicjatywę potrafimy polepszyć nasz byt i uzyskać to co się nam słusznie należy. [...] Przed miesiącem Zarząd Towarzystw polskich w Belgii nadesłał do Komitetu Opieki w Brukseli projekt Statutu⁵⁰ związku z prośbą o wprowadzenie w razie potrzeby koniecznych poprawek i zwołanie zjazdu delegatów towarzystw polskich w Belgii, celem przyjęcia nowego statutu i przyjęcia w ten sposób organizacji na podstawach prawnych”⁵¹.

O działaniach tych wspominał również rektor Polskiej Misji Katolickiej w Belgii ks. Kotowski w raporcie skierowanym do bpa S. Łukomskiego: „Zawiązuje się obecnie centrala wszystkich istniejących i mających powstać towarzystw robotniczych pod nazwą – Związek Towarzystw Polskich w Belgii. Już ułożyłem ustawę [statut] i nie wątpię, że w przyszłości uda mi się mieć wpływ na rozwój związku decydujący”⁵². Konsekwentnie realizując powyższe założenia, 20 czerwca 1926 r. zorganizowano w Winterslag I okręg Związku Towarzystw Polskich w Belgii, a 6 czerwca – III okręg w Mons⁵³.

⁴⁹ Tamże. „W taki sposób ukoronowany został pomyślnym wynikiem 3-letni wysiłek organizacji naszego wychodźstwa, rozproszonego w Belgii i to w samo święto Królowej Korony Polskiej i Konstytucji 3 maja 1925 r.”

⁵⁰ Projekt Statutu Związku Towarzystw Polskich w Belgii zamieszczony został w aneksie.

⁵¹ *Związek Towarzystw Polskich w Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalnej nad Wychodźstwem Polskim w Belgii”, luty 1926, s. 1. Prezesem został Herman Fiszer, sekretarzem – Marcin Grzelak, wiceprezesami: na okręg Liège – J. Pyda; na okręg Mons i Charleroi – A. Piwowarski. Na zjeździe tym nie były reprezentowane wszystkie towarzystwa polskie; por. *Struktura organizacyjna emigracji polskiej w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 14-15; por. E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 103.

⁵² AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Tadeusz Kotowski, Do Jego Eksceleencji Najdostojniejszego Księdza Biskupa Łukomskiego w Poznaniu, Raport z działalności Misji Polskiej w Belgii od 15 I do 15 III 1926 r., Bruksela, dn. 18 III 1926. Poufne.

⁵³ *Kronika miejscowa*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, lipiec i sierpień 1926, s. 3.

5 września 1926 r. na zebraniu całej kolonii w Boussu-Bois założono Towarzystwo Wzajemnej Pomocy (liczyło 35 członków), także „w pierwszych dniach września w kolonii Quaregnon powstało kilka Towarzystw i związków, które świadczą o uświadomieniu tamtejszych rodaków o potrzebie organizacji wychodźstwa polskiego w Belgii”. Wśród nich powołano Komitet Polski, Towarzystwo św. Barbary, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Oddział Piłki Nożnej, Towarzystwa Wzajemnej Pomocy⁵⁴. Chociaż w tych miejscowościach „duże wpływy miały również organizacje komunistyczne”⁵⁵. W 1924 r. dwaj bracia E. i T. Engelhardowie założyli bowiem w okręgu leodyjskim Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, którego głównym zadaniem było szerzenie świadomości klasowej wśród robotników polskich⁵⁶. Został on jednak rozwiązany jeszcze przed II wojną światową⁵⁷.

Według oficjalnych statystyk na terenie Belgii w 1926 r. funkcjonowały:

Urzędy

- Poselstwo Polskie: avenue des Gaulois 29, Bruksela
- Konsulat Polski w Antwerpii: rue Van Dyck 38
- Konsulat Polski w Brukseli; rue de la Loi 39
- Polska Misja Katolicka⁵⁸ (placówka kościelna); square Marie-Luise 70, Bruksela

Instytucje

- Komitet Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa polskiego w Belgii; square Marie-Luise 70, Bruksela
- Towarzystwo Przyjaciół Akademika Polskiego w Belgii; square Marie-Luise 70, Bruksela

Szkoły⁵⁹

- w Winterslag (Genck), żeńska – 63 dzieci

⁵⁴ *Życie organizacyjne na wychodźstwie*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, wrzesień 1926, s. 2; W. B ł a s z c z y k, *Kolonia polska w Quaregnon-Rivage*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 30.

⁵⁵ S. L[e n a r t o w i c z], *Wśród rodaków naszych na zachodzie Europy*, „Polacy Zagranicą” 4(1931), s. 105.

⁵⁶ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 110-111; Ż m i g r o d z k i, *Polonia w Belgii*, s. 43.

⁵⁷ K. M a j, *PPR wśród emigracji polskiej w Belgii 1944-1948*, „Z pola walki” 1971, nr 4(56), s. 118. Zob. szerzej przypis 72.

⁵⁸ Zagadnienie to autor przedstawił w artykule *Początki Polskiej Misji Katolickiej w Belgii w okresie międzywojennym*, „Roczniki Teologiczne” 52(2005) [oddany do druku].

⁵⁹ Stan i sytuację szkół polskich w Belgii autor przedstawił w artykule *Z dziejów szkolnictwa polonijnego w Belgii w okresie międzywojennym*, „Studia Polonijne” 25(2004), s. 103-123.

- w Winterslag (Genck), męska – 50 dzieci
- w Waterschei (Genck), 69 dzieci
- w Hautrage – 40 dzieci
- w Péronnes-les-Binche⁶⁰ – 36 dzieci
- w Boussu-Bois

Organizacje

Związek Towarzystw Polskich w Belgii⁶¹; Roux-sous-les-Bois 49

Okręg Mons. Péronnes-les-Binche; cité Sainte Marguerite, rue des Bluets 3

Okręg Antwerpia. Winterslag (Genk); Chemin de fer 103

1. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy w Jumet; Roux-sous-les-Bois 49

2. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Péronnes-les-Binche; cité Sainte Marguerite, rue des Bluets 3

3. Klub Piłki Nożnej „Polonia” w Hensies (Hainaut). Quiévrain, rue Debast 52

4. Towarzystwo Wzajemna Pomoc w Hensies (Hainaut). Hensies, Ceron Paradis

5. Koło Miłośników Sceny w Hautrage-Etat; pont d’Hautrage 563.

6. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Hautrage-Etat; cité du Charbonnage 499

7. Koło Muzyczne „Paderewski” w Hautrage-Etat; rue de Varsovie 5

8. Towarzystwo św. Barbary w Hautrage-Etat⁶²; cité du Charbonnage 491

9. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Boussu-Bois; rue du Sud 60

10. Związek Polaków w Prayon-Treoz; rue Brouek 47

11. Związek Polaków w Winterslag (Genk); rue Verte 13

12. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Winterslag⁶³ (Genk); rue d’Etang 9

⁶⁰ L [e n a r t o w i c z], *Wśród rodaków naszych na zachodzie Europy*, s. 104-105. W 1931 r. do szkoły tej uczęszczało 40 dzieci, a na kurs języka polskiego 15 starszych dzieci ze szkół belgijskich.

⁶¹ Do Związku w 1927 r. należało około 30 towarzystw robotniczych.

⁶² *Hautrage-Etat*, „Hasło”, luty 1932, s. 4. W Hautrage-Etat Towarzystwo św. Barbary liczyło 90 członków. Na walnym zebraniu 3 I 1932 r. wybrano nowy zarząd, wówczas prezesem został: S. Bartkowiak – b. prezes, sekretarzem – J. Pasak, skarbnikiem – T. Twardowski, skarbnikiem sekcji Wzajemnej Pomocy – J. Budowski. Zastępcą prezesa – S. Brzezicha, sekretarza – W. Lipiński, skarbnika – M. Kaczorowski. Chorążymi F. Jańczak, Antoni Rybicki, Cz. Kryczyński. Rewizorami kasy: W. Oszczak, S. Długiewicz.

⁶³ *Korespondencje. Winterslag*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, maj 1927, s. 3. Poświęcenie sztandaru tej organizacji miało miejsce 15 maja 1927 r. Brali w niej udział członkowie „Sokoła” z sąsiedniej kolonii Waterschei, a także Heensbroek w Holandii oraz przedstawiciele Związku Polaków.

13. Koło Amatorskie „Halka” w Waterschey (Genk)
 14. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Waterschey (Genk)
 15. Towarzystwo św. Barbary w Boussu-Bois, Cantine Polonaise
 16. Towarzystwo Oświatowe Polskie w Belgii w Seraing; rue d’Industrie 1
 17. Towarzystwo „Białego Orła” w Prayon-Troez; la Brouek 12
 18. Związek Robotników Polskich w Liège; rue Sainté Maresche 456, Herstal
 19. Towarzystwo św. Barbary w Péronnes Charbonnage; rue des Bluets 22
 20. Towarzystwo św. Barbary w Chatelineau; rue des Bois 4, Pinonchamp
 21. Koło Piłki Nożnej w Chatelineau; rue des Corons 14, Charbonnage des Gouffres
 22. Stowarzyszenie Miłośników Sztuki Polskiej, Montegnée; Hotel Espérance, Pavé du Gesson
 23. Towarzystwo św. Barbary w Waterschey (Genk); cité G 395
 24. Towarzystwo Wycieczkowe „Jaskółka”, Eysden-Sainte-Barbe, Limburg-Meuse; rue Buganie 26
 25. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy w Boussu-Bois
 26. Towarzystwo św. Barbary w Quaregnon⁶⁴
 27. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Quaregnon
 28. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy w Quaregnon
- Organizacje Akademickie
1. Koło Studentów w Antwerpii; rue Vau Begra
 2. Koło Studentów Polaków w Liège; place Saint Michel 12
 3. Rolnicze Koło Akademików Polskich w Gembloux; place Saint Guibert, hôtel Sainte Claire
 4. Zagraniczne Koło Młodych Ziemianek w Brukseli, boulevard Clovis 75
 5. Koło Studentów Polaków w Louvain; avenue des Allié 86
 6. Koło Księży Studentów w Tournai; chemin du Crampon 43⁶⁵.

⁶⁴ B ł a s z c z y k, *Kolonia polska w Quaregnon-Rivage*, s. 30. Towarzystwo zostało założone 16 sierpnia 1926 r. Pierwszym prezesem został Wilhelm Szera, sekretarzem – W. Kubiccki, a skarbnikiem – Maksymilian Kapuściński. Sztandar ufundowała dyrekcja kopalni, a poświęcił ks. T. Kotowski. Przy towarzystwie zorganizowano Kasę Wzajemnej Pomocy.

⁶⁵ *Urzędy, Instytucje, Szkoły i Organizacje Polskie w Belgji*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, październik 1926, s. 1; *Urzędy, Instytucje, Szkoły i Organizacje Polskie*, „Biuletyn Katolików Polskich w Belgji, Danji i Holandji” 8/12(1927), s. 3-4.

W Winterslag działalność prowadziło również koło muzyczne „Harfa”⁶⁶, a w następnym roku założono nową placówkę kulturalną „Koło Amatorów pod nazwą Wesoły Tułacz”⁶⁷. Podobnie w Monceau sur Sambre 29 maja 1927 r. założono Towarzystwo Oświaty Polskiej⁶⁸. Ponadto swoją działalność prowadził Związek Byłych Wojskowych Polskich (rue Débast 52, Quiévrain), zrzeszając około 300 członków⁶⁹. Niektóre ze wspomnianych towarzystw w 1926 r. świętowały np. w Péronnes-les-Binche już trzeci jubileusz⁷⁰.

Powyższe organizacje – jak zaznaczył ks. rektor – miały być scentralizowane w Brukseli, zaś organizacja pracy religijno-kulturalnej schematycznie przedstawiała się następująco:

Tab. 1. Organizacja pracy religijno-kulturalnej w Belgii

| Poselstwo Polskie w Brukseli | | |
|-------------------------------------|-----------------|--|
| Konsulat w Brukseli | Misja Katolicka | Konsulat w Antwerpii |
| Komitet Opieki nad Robotnikami | Pismo Polskie | Towarzystwo Przyjaciół Akademika Polskiego |
| Związek Robotników Polskich | | Związek Towarzystw Akademików |
| Poszczególne Towarzystwa Robotnicze | | Poszczególne Koła Akademików |
| | | Liège |
| | | Antwerpia |
| | | Bruksela |
| | | Gembloux |
| | | Louvain |
| | | Gandawa |

Źródło: AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Tadeusz Kotowski, Do Jego Eksceleencji Najdostojniejszego Księdza Biskupa Łukomskiego w Poznaniu, Raport z działalności Misji Polskiej w Belgji od 15 I do 15 III 1926 r., Bruksela, dn. 18 III 1926. Poufne.

⁶⁶ W. D o l e y o w n a, *Rocznica listopadowa w Belgji. Winterslag*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, listopad 1926, s. 3.

⁶⁷ *Założenie „Koła Amatorów”*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, maj 1927, s. 4.

⁶⁸ S. G m u r, *Monceau sur Sambre*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, czerwiec 1927, s. 4. Wówczas na członków nowego Towarzystwa zapisało się 20 osób.

⁶⁹ *Urzędy, Instytucje, Szkoły i Organizacje Polskie*, „Biuletyn Katolików Polskich w Belgji, Danji i Holandji” 8/12(1927), s. 3-4.

⁷⁰ *Péronnes*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, listopad 1926, s. 3.

Komentarz dotyczący powyższego spisu, a zamieszczony w „Biuletynie” wskazywał „na niezwykley zmysł emigracyjny naszej emigracji zarobkowej i zrozumienie, że jedynie w ramach polskiej organizacji można sobie wywalczyć lepsze warunki życia i zachować kulturalną łączność z Krajem”⁷¹.

Stowarzyszenia te – jak sugerowała sama redakcja „Biuletynu” – można podzielić na 4 kategorie:

- a) Towarzystwa kościelne
- b) Towarzystwa oświatowe
- c) Towarzystwa wzajemnej pomocy
- d) Towarzystwa sportowo-gimnastyczne

Co do prądów ideowych i politycznych, wychodztwo nasze da się podzielić na 3 grupy:

- a) stowarzyszenia komunizujące⁷², wyraźnie zwalczające państwowość polską (ośrodek ruchu Seraing pod Liège);
- b) grupa radykalna niechętnie odnosząca się do kleru i w pewnej mierze w ogóle do inteligencji;
- c) grupa chrześcijańska składająca się przeważnie z dawnych westfalaków i poznaniaków⁷³.

Nieco inne zaszerogowanie organizacji polskich⁷⁴, a tym samym i danych obejmowały raporty konsulów polskich. Według nich stowarzyszenia miały

⁷¹ *Życie organizacyjne robotnika polskiego w Belgji*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodztwa Polskiego w Belgji”, październik 1926, s. 5.

⁷² Archiwum Diecezji Włocławskiej. Zespół Archiwum Kurii Diecezjalnej we Włocławku. Dział Personalny. Akta ks. Szwabińskiego Michała 1901-1942. Sygn. KKDWł pers. 340, s. 48-53. Ks. M. Szwabiński był od 1928 r. duszpasterzem w okręgu Liège. W sprawozdaniu adresowanym do Kurii Diecezjalnej we Włocławku napisał m.in.: „Statystyka wykazuje, że właśnie w Liège jest najwięcej socjalistów i komunistów w całej Belgii. Socjaliści tutejsi otrzymali z Moskwy pożyczkę na kupno własnego lokalu. Odpowiedni komunikat był nawet opublikowany w tutejszych dziennikach. Policja zamknęła niedawno temu szkołę komunistyczną w Seraing (przedmieście Liège) założoną celem kształcenia komunistów Polaków. Konsul polski w Brukseli pokazywał mi listę komunistów polskich zamieszkałych w Liège. Sam stwierdziłem, że polscy robotnicy otrzymują bibułę komunistyczną z Moskwy i Chicago. Żydów na tutejszym uniwersytecie i w instytucjach jest przeszło sto. Jest nawet jeden instytut techniczny żydowski, gdzie patent za pieniądze można dostać”.

⁷³ *Życie organizacyjne robotnika polskiego w Belgji*, s. 5; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 101.

⁷⁴ Ks. R. M o s k w a, *Polscy duszpasterze w Belgji*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 22. Zdaniem rektora PMK do organizacji polskich „należy zaliczyć: 1) Towarzystwo Górniczo-Kościelne Św. Barbary, 2) Towarzystwo Polek w postaci Bractw Żywego Różańca, Chórów Kościelnych, lub Opieki nad Emigrantką, 3) Opieki Rodzicielskie przy Kursach języka polskiego, 4) Związki Byłych Wojskowych, 5) Towarzystwa sportowe jak Strzelec i Sokół, 6) Towarzystwa Teatralne i Muzyczne, 7) Harcerstwo”.

charakter: 1) społeczny, 2) kulturalny, 3) sportowy, 4) samopomocowy. Do pierwszej kategorii należały: 1. Związek Polaków w Winterslag (45 członków), 2. Towarzystwo św. Wojciecha w Winterslag (40 członków), 3. Towarzystwo św. Barbary w Eysden (90 członków). Stowarzyszeń kulturalnych liczących około 300 członków było 13 (w każdej z 5 kolonii robotniczych: Winterslag, Waterschei, Eysden, Zwartberg i Beeringen działały Koła Opieki Rodzicielskiej). Poza tym w każdej z wymienionych miejscowości działały towarzystwa teatralne, a oprócz Beeringen i Zwartberg również towarzystwa śpiewacze. Funkcjonowały także dwa stowarzyszenia samopomocowe: 1. Kasa Wzajemnej Pomocy w Winterslag – 70 członków i 2. Samopomoc Robotnicza, do której należeli robotnicy z całego okręgu – 95 członków. Ponadto 11 stowarzyszeń sportowych, w tym 5 związków strzeleckich w każdej kolonii, 4 towarzystwa „Sokół” w Winterslag, Waterschei i Beeringen oraz 2 związki harcerskie: w Beeringen i Winterslag. Członków „Strzelca” było około 350 osób, „Sokoła” – 140 i harcerzy – 30⁷⁵. Przy tym podzielano opinię, że wielu naszych rodaków nie należało do żadnej organizacji⁷⁶. Poza stowarzyszeniami robotniczymi funkcjonowały także 4 organizacje akademickie: 1. Koło Polaków Studentów w Antwerpii, 2. Akademicki Związek Sportowy w Antwerpii, 3. Koło Polaków Studentów w Gandawie i 4. Akademicki Związek Sportowy w Gandawie⁷⁷. Studenci Polacy narodowości żydowskiej należeli do ogólnych stowarzyszeń akademickich żydowskich, podobnie obywatele polscy narodowości żydowskiej posiadali 3 organizacje: 1. Związek Obywateli Polskich, 2. Stowarzyszenie Mieszkańców m. Łodzi i Okolic oraz 3. Towarzystwo „Ezra” – o charakterze charytatywnym (obejmowało Żydów w ogóle)⁷⁸. Inicjatywy tego środowiska nie miały jednak trwałego charakteru. Zapowiadane wydawanie pisma polskiego „Polonia” doczekało się tylko jednego wydania⁷⁹. Ogólnie można powiedzieć – co podkreśliła W. Eder – życie organizacyjne Polonii belgijskiej rozwijało się wówczas pomyślnie. Świadczy o tym tempo wzrostu liczby towarzystw polskich działających w zagłębiach węglowych południowej Belgii. Na tym terenie na początku 1929 r. działało – 31 towarzystw polskich, zaś w 1932 r. – 82, skupiając wokół siebie około 2500 członków⁸⁰.

⁷⁵ K o ł o d z i e j, Z a k r z e w s k a, *Raporty emigracyjne konsulów polskich*, s. 174.

⁷⁶ P a j ą k, *Polacy w Belgii*, s. 9.

⁷⁷ K o ł o d z i e j, Z a k r z e w s k a, *Raporty emigracyjne konsulów polskich*, s. 174.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ J. H e t m a n, *Zarys historii prasy polskiej w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 15.

⁸⁰ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 102.

3 marca 1931 r. odbył się w Brukseli specjalny zjazd przedstawicieli środowisk polskich skupiających emigrację polską w Belgii celem skoordynowania działalności towarzystw polskich⁸¹. W niespełna zaś cztery tygodnie później, 29 marca „cała zorganizowana Polonja w Belgji uznała Centralny Związek jako jedyny czynnik reprezentujący wychodźstwo polskie zorganizowane w tym kraju. Teren działalności Związku rozszerzył się na całą Belgję, terytorjum której podzielone zostało na 4 okręgi skupień polskich: Leodjum, Charleroi, Limburg i Mons”⁸². Do związku zgłosili swój akces również tzw. „Byli Wojskowi i Wojacy”. Do każdego okręgu należało kilka, a czasem kilkanaście zorganizowanych albo pozostających w stadium organizacji kolonii polskich. Zastosowano też wówczas nowy system organizacyjny przy tworzeniu nowych organizacji polskich. Odtąd organizowanie nowych stowarzyszeń odbywało się na bazie najstarszego towarzystwa istniejącego w danej kolonii czy miejscowości. Wyłaniające się zaś nowe stowarzyszenie przybierało kształt sekcji – dotychczas istniejącego stowarzyszenia i podlegało jego zarządowi, wybierając spośród siebie jedynie kierownika, który był jednocześnie członkiem zarządu⁸³.

Zadaniem większości wspomnianych towarzystw, które należały do Związku Towarzystw Polskich w Belgii⁸⁴, była m.in. „obrona interesów robotnika polskiego”⁸⁵. Cel ten realizowały przede wszystkim stowarzyszenia z zagłębi węglowych Mons i Campine, mniej w zagłębiu Liège⁸⁶. Przy pomocy Komunistycznej Partii Belgii udało się im nawet zorganizować kongres polskiej

⁸¹ L [e n a r t o w i c z], *Wśród rodaków naszych na zachodzie Europy*, s. 103-104. W spotkaniu udział wzięli m.in.: „1. Prezes Zw. b. Wojskowych Polskich w Belgji – Grzebyszak. 2. Prezes Tow. Polskiego «Jedność» – Michalak. 3. Ks. Kudłacik – Rektor M.P. 4. Prezes Koła b. Wojaków Polskich w Liège – Hetman. 5. B. delegat na I-szy Zjazd Polaków z Zagr. – Piduch. 6. Delegat Tow. św. Barbary – Malak. 7. Piasecki Jan – Prezes b. Zw. Tow. Polskich w Belgji. 8. Urbaniak Jan – Prezes Okręgu Charleroi. 9. B. delegat na I-szy Zjazd Polaków z Zagr. – Grzelak. 10. Błaszczuk Walenty – Prezes okręgu Mons. 11. Felicjan Wykrota – «Ognisko», Leodjum. 12. Waclaw Funtowicz – «Biały Orzeł», Montegnée. 13. Nowak Antoni – Prezes Kom., Hautrage-Etat. 14. Ks. Pająk – Hautrage-Etat. 15. Kazimierz Wachowiak – instruktor Waterschei. 16. Ks. M. Szwabiński – Marcinelle. 17. Janusz Hetman – prezes Zjedn. Tow. Polsk. w Chatelineau. 18. Wachowiak Andrzej – Prezes Zw. Tow. Okr. w Liège”.

⁸² *Belgia. Uznanie Centralnego Związku Towarzystw Polskich dla Rady Organizacyjnej „Polacy Zagranicą”* 5-6(1931), s. 158-159.

⁸³ P a j ą k, *Polacy w Belgji*, s. 13-14; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 103.

⁸⁴ *Życie organizacyjne robotnika polskiego w Belgji*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, październik 1926, s. 5.

⁸⁵ Zob. Projekt Statutu Związku Towarzystw Polskich w Belgji – w aneksie; P a j ą k, *Polacy w Belgji*, s. 13.

⁸⁶ *Życie organizacyjne robotnika polskiego*, s. 5.

emigracji w Belgii i Luksemburgu⁸⁷. Na podstawie ewidencji prowadzonej przez prezesa do Centralnego Związku należało 56 towarzystw. Stan ten – zdaniem ks. Pająka – nie odpowiadał rzeczywistości, ponieważ „niektóre ośrodki polskie znajdują się w stanie organizacji. Na sto mniej więcej ośrodków polskich, znajdujących się w Belgii, pewna część nie jest zupełnie sformowana. Przykład z mego okręgu Mons, w którym pracuję: do 1 marca 1931 powstało 17 nowych kółek czy sekcji, które nie były objęte w ewidencji. To samo możemy powiedzieć co do ilości członków”⁸⁸.

Ustrój organizacyjny towarzystw polskich przedstawiał się w następujący sposób:

prawie w każdej kolonii, a przynajmniej w większości znajduje się po kilka Towarzystw. Każde Towarzystwo ma swój oddzielny zarząd. Zarządy Towarzystw tworzą Komitet Miejscowych Towarzystw, który uzgadnia wspólną działalność. Komitety Miejscowe tworzą z kilku lub kilkunastu sąsiednich kolonji Komitet Okręgowy, który uwzględnia działalność wszystkich kolonji danego okręgu. Okręgi są następujące: Mons, Charleroi, Liège, Limburgja. Wreszcie w Brukseli przy Konsulacie R.P. mieści się Centrala Towarzystw Polskich z następującymi sekcjami: Towarzystw Męskich, Towarzystw Kobięcych, Opiek Rodzicielskich, Związków Strzeleckich i Byłych Wojskowych⁸⁹.

Niemniej należy pamiętać – co podkreślił dyrektor Biura Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, Lenartowicz – że wówczas tylko „niewielka część wychodźstwa polskiego, bo dochodząca 20% zaledwie – jest zorganizowana”⁹⁰.

Prezes Związku Towarzystw Polskich w Belgii na początku 1926 r. wyszedł z inicjatywą utworzenia przy Zarządzie Głównym Związku Biura Pośrednictwa Pracy, które w porozumieniu z polskimi placówkami dyplomatycznymi na terenie Belgii, dyrekcjami kopalń i fabryk, zarządami towarzystw polskich należących do związku miało „na celu ułatwienie robotnikowi polskiemu w Belgji wyszukanie pracy, względnie zmianę zajęcia”⁹¹. Ponadto

⁸⁷ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 101.

⁸⁸ P a j ą k, *Polacy w Belgji*, s. 14.

⁸⁹ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział III, Vol. II/44, Ks. R. Moskwa. Stan organizacji polskich w Belgji, Hautrage-Etat 6 XI 1935 r.; por. E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 103; P a j ą k, *Polacy w Belgji*, s. 13-14; *Struktura organizacyjna emigracji polskiej w Belgji*, s. 14-15.

⁹⁰ L [e n a r t o w i c z], *Wśród rodaków naszych na zachodzie Europy*, s. 104; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 103.

⁹¹ *Biuro Pośrednictwa Pracy*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, lipiec i sierpień 1926, s. 1.

Zarząd Główny Związku Towarzystw Polskich przystąpił również do zorganizowania „robotniczej kasy zapomogowej w Belgji”. Towarzystwa Wzajemnej Pomocy, bo taką nosiły nazwę, dotychczas istniały w Péronnes, Jumet i Hensies („na trzydzieści parę kolonij”). Działaczom polonijnym zależało wówczas na tym, by poszczególne towarzystwa wzajemnej pomocy (obejmujące wszystkie kolonie polskie w Belgii) stały się filiami Robotniczej Kasy Zapomogowej⁹². W następnych miesiącach towarzystwa takie powstały jeszcze w Eysden, Chatelineau i Micheroux les Liège⁹³ oraz okolicach Retinne, gdzie również „paru światlejszych Polaków zawiązało Towarzystwo Wzajemnej Pomocy, które liczy obecnie 160-u członków”⁹⁴. Akcja propagująca organizowanie się polskich kas samopomocy nabrała szczególnej aktywności w 1929 r. Działalność prowadziły: „Samopomoc Robotnicza w Antwerpii, wiele Towarzystw o nazwie «Jedność»”. Praca samopomocowa wychodźstwa polskiego widoczna była w każdej kolonii. „Aby dopomóc nieszczęśliwej rodzinie, czy poszczególnemu Polakowi, urządzało się imprezy, przeznaczając cały czy częściowy dochód na rzecz znajdujących się w krytycznych warunkach. [...] Prócz samopomocy materialnej bezwrotnej istniała w wielu koloniach forma pomocy w postaci pożyczki”⁹⁵.

W ramach pomocy wzajemnej kolonie polskie w Hautrage-Etat i Quaregnon-Rivage w czasie świąt Bożego Narodzenia 1931 r. zbierały ofiary z myślą o powołaniu komitetu dla bezrobotnych⁹⁶. Z inicjatywą utworzenia Centralnego Komitetu Pomocy Bezrobotnym w Belgii wystąpił 15 grudnia 1931 r. konsul RP w Brukseli Chiczewski. Zebrani przedstawiciele organizacji polskich wybrali prezesem tej organizacji inż. Kowalskiego, a wiceprezesami zostali: ks. Kudłacik – rektor PMK i Grzelak – prezes Centralnego Związku Towarzystw Polskich w Belgii⁹⁷. W koloniach Komitet Pomocy Bezrobotnym powołano jednak dopiero na początku 1932 r.⁹⁸ Ogólnie w 1931 r. po-

⁹² *Polska Kasa Zapomogowa w Belgji*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, lipiec i sierpień 1926, s. 1.

⁹³ *Nowe Towarzystwa polskie na terenie Belgji*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, lipiec i sierpień 1926, s. 3.

⁹⁴ *S z c z ę s n y, Jak Polacy żyją w Retinne i Okolicy*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, listopad 1926, s. 4.

⁹⁵ J. H., *Samopomoc wychodźstwa polskiego w Belgji*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 21.

⁹⁶ *Powołanie do życia komitetu dla bezrobotnych w Hautrage-Etat i Quaregnon-Rivage*, „Hasło”, luty 1932, s. 3.

⁹⁷ *Belgia, Utworzenie Centralnego Komitetu Bezrobotnym w Belgji*, „Polacy Zagranicą” 1(1932), s. 19-20.

⁹⁸ *Więści z Kolnij. Quaregnon, Hautrage-Etat*, „Hasło”, kwiecień 1932, s. 3.

wołano 6 towarzystw wzajemnej pomocy w tym okręgu (Hautrage-Etat, Bous-su-Bois, Quaregnon-Rivage, Hensies, Dour i Péronnes-les-Binche⁹⁹. Wychodźstwo polskie w poczuciu wzajemnej odpowiedzialności za siebie, doświadczając skutków kryzysu ekonomicznego, wystąpiło wspólnie wobec aktualnych potrzeb. 21 lutego 1932 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Centralnego Związku Towarzystw Polskich Okręgu Mons, podczas którego zarządy towarzystw wzajemnych pomocy polskich zobowiązały się do ujednoczenia zasad swojej działalności¹⁰⁰. Jednocześnie wystosowano apel do wszystkich Rodaków, informując ich, że: „Istnieją już po naszych koloniach zorganizowane Komitety celem niesienia pomocy bezrobotnym. Cały okręg posiada w swych ośrodkach Komitety przyjscia bezrobotnym z pomocą. Pomagajmy im w miarę możliwości. [...] Zbierajmy składki na te ofiary kryzysu. Łączmy się z Głównym Komitetem Bezrobocia w Brukseli”¹⁰¹. Z podobną inicjatywą wystąpił Wal. Błaszczyk, prezes Zarządu Okręgu Mons, do wszystkich towarzystw miejscowych i organizacji polskich¹⁰². Według sprawozdania prezesa w okręgu tym prowadziło swoją działalność „wraz z sekcjami 20 Towarzystw polskich”¹⁰³. Organizacje te wspierane były też materialnie przez miejscowych dyrektorów kopalń¹⁰⁴.

Jeden z duszpasterzy zaangażowanych w pełnienie opieki duszpasterskiej w PMK – ks. Kosibowicz sugerował wówczas, by Rektorat zrezygnował z podtrzymywania niektórych organizacji o charakterze społeczno-kulturalnym, dołożył zaś większej staranności wobec pozostałych, tak by na ich podstawie formować elitę katolicką, dzięki której będzie można podnieść poziom religijny i moralny wychodźstwa¹⁰⁵. Tym bardziej że inteligencja polska wśród emigracji polskiej nie była zorganizowana, „i co gorsza brak w tym zakresie jakichkolwiek wysiłków”. Jedyne wyjątek stanowiło Koło Stu-

⁹⁹ Ks. dr W. P [a j ą k], *Kilka słów o działalności Polskiej Wzajemnej Pomocy w okręgu Mons za rok 1931*, „Hasło”, maj 1932, s. 4.

¹⁰⁰ *Zostało dokonane. Porozumienie się Polskich Kas Wzajemnej Pomocy w Okręgu Mons*, „Hasło”, kwiecień 1932, s. 1-2.

¹⁰¹ Dr P [a j ą k] W., *Czyś spełnił swój największy obowiązek obywatelski*, „Hasło”, kwiecień 1932, s. 2; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 110.

¹⁰² *Komunikat Zarządu Okręgu Mons do Towarzystw Miejscowych*, „Hasło”, kwiecień 1932, s. 4.

¹⁰³ *Sprawozdanie z walnego Zjazdu Okr. Mons z dnia 10 kwietnia*, „Hasło”, maj 1932, s. 3.

¹⁰⁴ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Władysław Pająk, Do Ks. Władysława Kudłacika Rektora P.M.K, Hautrage-Etat, dnia 13 grudnia 1933.

¹⁰⁵ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Kosibowicz T.J. W kwestji polskiej misji w Belgii. Ściśle poufne.

dentów Polskich na Katolickim Uniwersytecie w Louvain¹⁰⁶. Księża specjalną troską otaczali „Opiekę Rodzicielską”. „W miarę możliwości starali się zakładać i rozszerzać istniejące już organizacje ściśle religijne, jak np. «Koła Żywego Różańca dla kobiet», które prócz celów religijnych miały też za zadanie opiekę nad harcerzami”¹⁰⁷.

Życie organizacyjne wychodźstwa polskiego w Belgii przejawiało się „w odbywaniu zebrań rocznych, kwartalnych, miesięcznych i nadzwyczajnych. W obchodzeniu uroczystości państwowych, kościelnych i zwyczajowych polskich, w urządzaniu rocznic poszczególnych Towarzystw”¹⁰⁸. Często uroczystości narodowe lub religijne były organizowane w jednej z miejscowości należących do danego okręgu. I tak z okazji święta Konstytucji 3 maja obchody organizowano w Hensies, tzn. „w świeżo zorganizowanej kolonji, która przystąpiła tego roku do okręgu Mons”. Jednocześnie apelowano do wszystkich „Prezesów i Zarządów Towarzystw oraz członków, by byli łaskawi wstawić się na tą uroczystość jak najliczniej”¹⁰⁹.

W sprawozdaniu ze Zjazdu Delegatów Okręgowych Centralnego Związku Towarzystw Polskich w Belgii, który miał miejsce w siedzibie PMK 9 grudnia 1928 r., ks. rektor W. Kudłacik informował prymasa: „z polecenia Waszej Eminencji danej mi w sprawie nawiązania kontaktu i dobrych stosunków z polskimi organizacjami wychodźczymi w Belgji, zostały – dzięki Bogu – urzeczywistnione”¹¹⁰. Świadczyły o tym chociażby nabożeństwa sprawowane „w rocznicę [powstania] każdej z organizacyj wychodźczych. Każda organizacja uważała sobie za obowiązek w rocznicę swą zamówić msze św. i wszystkie uczestniczyły w niej ze sztandarami, manifestując tym zbiorowo swe przywiązanie do katolicyzmu”¹¹¹. Ksiądz polski, jako bezpośredni opiekun Polonii, był w ośrodkach zamieszkałych przez Polaków nie tylko dusz-

¹⁰⁶ *Działalność kulturalna i duszpasterska wśród naszego wychodźstwa w Belgii*, K[atolicka] A[gencja] P[rasowa] 18 VIII 1936, s. 3.

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział III, Vol. II/44, Ks. R. Moskwa. Stan organizacji polskich w Belgji, Hautrage-Etat 6 XI 1935 r.

¹⁰⁹ *Komunikat Zarządu Centralnego Związku Polaków Okręgu Mons do Zarządu Komitetów Towarzystw Kolonji i Towarzystw Polskich*, „Hasło”, maj 1932, s. 2-3.

¹¹⁰ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. W. Kudłacik Rektor P.M.K. Do Kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu, Bruxelles, le 1 lutego 1929 r.

¹¹¹ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Wład. Kudłacik Rektor P.M.K. Odpis pisma z pieczęcią Kurii Biskupiej Podlaskiej, Péronnes-les-Binche, 25 sierpnia 1933. „W załączeniu przesyłam listę nabożeństw zniesionych powyższym nakazem modlenia się po polsku”; tamże, Spis nabożeństw polskich zniesionych zakazem Ks. Prob. Boucq z Péronnes-Charbonages, odpis.

pasterzem, ale inicjatorem i koordynatorem działalności kulturalno-społecznej. Dla przykładu – ks. W. Pająk był inspiratorem powstania 8 grudnia 1929 r. Bractwa Różańcowego w Hautrage-Etat¹¹² czy też powołania w tej samej miejscowości i w Quaregnon, i Boussu-Bois Towarzystwa Opieki nad Emigrantką, które podejmowały cały szereg działań propagujących szkołę polską, zwyczaje i tradycje polskie. W Towarzystwie tym jako sekcja działało m.in. koło śpiewu¹¹³. Zdaniem S. Lenartowicza kapłan ten był jednym z głównych działaczy w okręgu Mons, inicjując powstanie wielu „towarzystw sportowych, teatralnych i kobiecych na terenie Belgji”¹¹⁴. Jego działalność doprowadziła nawet do konfliktu inicjowanego przez nieprzychylnych wychodźcom polskim władze lokalne, zarówno świeckie, jak i kościelne. W tej sprawie ks. rektor napisał do prymasa:

Uprzejmie proszę o interwencję Jego Eminencji jako mianowanego przez Rzym Opiekuna Duchownego wychodźców polskich w sprawie wyjątkowych trudności, jakie Misja natrafia w diecezji Tournai rządzonej przez J.Eksc. Ks. Bpa Gastona Antoniego Rasneur’a. [...] ksenofobia ograniczała się dotychczas na życiu społecznym, jednakże od jakiegoś czasu weszła w dziedzinę czysto kościelną i spowodowała pierwszy w Belgji zakaz modlenia się po polsku i pierwszy zapewne w życiu Kościoła Polskiego wypadek uważania i uznania kapłana polskiego za notorycznego komunistę, wydającego komunistyczne pismo; a w konsekwencji nakaz obecnego biskupstwa, by kapłan polski opuścił nie tylko diecezję, ale w ogóle obcy kraj i to natychmiast. [...] [Decyzja Biskupstwa] dyskredytuje nasze polsko-katolickie organizacje, które faktycznie są uważane za komunistyczne przez ludzi, uważanych w Biskupstwie za należyte wiarygodnych do wydania tak poważnego zarządzenia. Wobec dzisiejszej nagonki na obcokrajowców indésiderables, opinia taka może narazić wielu wytrawnych działaczy katolickich na wychodźctwie na podejrzenie o komunizm i w konsekwencji na bezapelacyjne wyrzucenie z Belgji. Dotąd probierzem prawomyślności organizacji obcokrajowej, przynajmniej polskiej, było uczestnictwo kapelana lub jego odsunięcie się od danej grupy¹¹⁵.

Do roku 1934 Centralny Związek reprezentował wyłącznie „luźne” organizacje. Związek Byłych Wojskowych, Związek Strzelecki, ZHP oraz Centralny

¹¹² *Hautrage-Etat, 60-lecie Stowarzyszenia Matek Różańcowych*, „Głos Katolicki” 1989, nr 46, s. 13.

¹¹³ *Sprawozdanie z walnego zebrania Towarzystwa Opieki nad Emigrantką w Hautrage-Etat*, „Hasło”, kwiecień 1932, s. 3.

¹¹⁴ L [e n a r t o w i c z], *Wśród rodaków naszych na zachodzie Europy*, s. 105.

¹¹⁵ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Wład. Kudłacik, Rektor P.M.K., Do Kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu, Péronnes-les-Binche, 8 sierpnia 1933.

Związek Polskich Towarzystw Kobiety stanowiły organizacje samodzielne. Stan ten uległ wówczas zmianie. Organizacje posiadające swe centrale zgłosiły akces do Centralnego Związku¹¹⁶. W tym czasie konsul RP w Brukseli zapowiedział „na zebraniu delegatów organizacji wychodźczych w dn. 16 XII 34 r., że otrzyma fundusze na wybudowanie własnych, naszych polskich świetlic na terenie Belgii, tam gdzie większe skupiska polskie będą tego wymagały”¹¹⁷. Wówczas też z inicjatywy posła Jackowskiego i konsula RP Nagórniego, w imię niesienia pomocy i roztaczania opieki duchowej nad naszą emigracją, powołano do życia Komitet Współpracy z organizacjami społecznymi emigracji polskiej w Belgii. Jednocześnie dla zaradzenia brakom materialnym, których doświadczało szkolnictwo polskie, powołano opieki rodzicielskie¹¹⁸. Nastąpiła więc konsolidacja życia organizacyjnego, a walny zjazd Centralnego Związku z 1936 r. „ujął w konkretne formy statutowe cele i hasła naczelnej organizacji, która zmieniła wówczas nazwę na Centralny Związek Towarzystw i Organizacji Polskich w Belgii”. Powołano jednocześnie Międzyorganizacyjną Komisję Wychowania Fizycznego, na płaszczyźnie której miały współpracować organizacje młodzieżowe¹¹⁹. Wówczas też uchwalono statut dla komitetów towarzystw miejscowych, których w 1936 r. było 18 (6 w Limburgii, 5 w okręgu Mons, 4 w okręgu Charleroi oraz 3 w okręgu leodyjskim)¹²⁰.

Siłę wychodźstwa polskiego w Belgii w tym czasie ujawniły również kondolencje przesłane do kraju z powodu śmierci Marszałka J. Piłsudskiego przez przedstawicieli niektórych organizacji polskich¹²¹.

¹¹⁶ *Struktura organizacyjna emigracji polskiej w Belgii*, s. 14-15; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 103.

¹¹⁷ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Uprzejmie komunikuję poniższe pismo w odpisie: Ks. R. Moskwa Duszpasterz Polski w Hautrage-Etat. Do Rektoratu Polsk. Misji Katolickiej w Belgji, Péronnes-les-Binche, 16 stycznia 1935 r.

¹¹⁸ *Belgia. Ruch organizacyjny wśród Polaków w Belgji*, „Polacy Zagranicą” 1-2(1935), s. 38; [K. G r u d z i ń s k i], *Polacy na szerokim świecie*, Warszawa 1936, s. 27-28.

¹¹⁹ *Struktura organizacyjna emigracji polskiej w Belgii*, s. 14-15; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 104.

¹²⁰ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 104.

¹²¹ *Żałobne echa. Kondolencje Polonji Zagranicznej (Depesze). Belgja*, „Polacy Zagranicą” 3-6(1935), s. 10-11. Kondolencje nadesłali: „1) Komitet Współpracy z Polskimi Organizacjami Społecznymi w Belgji wraz ze wszystkimi organizacjami społecznymi – Bruksela. 2) Dzieci polskich wychodźców w Belgji – Bruksela. 3) Centralny Związek Towarzystw Polskich w Belgji: Okręgowe Związki Polskich Towarzystw. Centralny Związek Towarzystw Kobiety. Główny Zarząd Opiek Rodzicielskich. Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Belgji. Zarząd Główny Związku B. Wojskowych Polskich i Rezerwistów. Zarząd i Komenda Związku Strzeleckiego i 18 oddziałów. Komenda Harcerstwa Polskiego i 30 drużyn. Zrzeczenie

Na działalność poszczególnych towarzystw w koloniach polskich zasadniczy wpływ miała PMK i jej duszpasterze¹²². „Wszystkie uroczystości państwowe, kościelne i zwyczajowe polskie, jak również wszystkie uroczystości Towarzystw (rocznice, poświęcenia sztandarów) odbywają się przy udziale księdza polskiego, a często połączone ze spowiedzią. Tam gdzie mają Polacy sposobność zwracają się całym zaufaniem do księdza polskiego, aby im załatwił sprawy dokumentów, interweniował w kopalni, w konsulacie lub u władz belgijskich. Organizacje starają się mieć księdza polskiego na zebraniach, na których zawsze proszą go o przemówienie”¹²³. Stąd też ksiądz rektor zwrócił się z prośbą do wszystkich prezesów „poszczególnych towarzystw, aby zechcieli każdorazowo zająć się ogłoszeniem nabożeństw polskich, aby w nich uczestniczyła jak największa liczba Rodaków, jak również prosił aby Prezesi zechcieli okólnik ten odczytać na zebraniach Towarzystw”¹²⁴.

Stałym duszpasterzom w 1935 r. z pomocą duszpasterską w objazdach kolonii polskich w okręgu Charleroi przychodzili księża studenci z Louvain: Wlazły, Pacyna, Trochanowicz, o. Cyrek TJ¹²⁵. W następnym roku zaangażowali się księża studenci: Wyczółkowski, Kuźniar, Lubik, Wlazły, Borowski, Zwolski¹²⁶. W liście do prymasa ks. Trochonowicz w imieniu Koła Polskich Studentów w Louvain napisał: „począwszy od grudnia – cały basen Charleroi miał regularnie polskie nabożeństwa, w wielu innych ośrodkach był Ksiądz – Rodak na Boże Narodzenie i Wielkanoc, a prawie wszędzie uroczystość narodowa rozpoczynała się Mszą św. i kazaniem”¹²⁷. „Prawie zawsze

Żydów Obywateli Polskich w Brukseli. 4) Grono obywateli polskich w Antwerpi – inż. Aleksander Schipper. 5) Polacy w Belgji – Min. Jackowski”.

¹²² Zob. szerzej na ten temat: S z y m a ń s k i, *Początki Polskiej Misji Katolickiej w Belgii*.

¹²³ AAG, APP, APWP 1939-1939, Belgia – Generalia, Dział III, Vol. II/44, Ks. R. Moskwa. Stan organizacji polskich w Belgji, Hautrage-Etat 6 XI 1935 r.; M o s k w a, *Polscy duszpasterze w Belgii*, s. 22.

¹²⁴ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Rektor PMK Okólnik Polskiej Misji Katolickiej do Kolonji i Organizacji Polskich w Belgji, Péronnes-les-Binche, 28 października 1935 r.

¹²⁵ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. Wł. Kudłacik. Rektor PMK Do Kancelarii Prymasa Polski (Wydz. Duszp. Zagran.) w Poznaniu, Péronnes-les-Binche, 13 lutego 1935 r.

¹²⁶ *Działalność kulturalna i duszpasterska wśród naszego wychodźstwa w Belgii*, K[atolicka] A[gencja] P[rasowa] 18 VIII 1936, s. 3.

¹²⁷ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. Trochonowicz. Jego Eminencji Księdza Prymasa, Louvain 4 lutego 1935 r.

przybywaliśmy do kolonji w sobotę po południu, co nam pozwalało odwiedzić za każdym razem kilka rodzin. W ten sposób byliśmy w każdym domu polskim poznając dokładnie trudne życie naszych Rodaków, łagodząc ich drobne nieporozumienia i zachęcając do wstępowania do polskich organizacji. [...] Warunki (brak czasu i studia) nie pozwoliły nam założyć niezbędnych organizacji religijnych, pracowaliśmy więc w tych które istniały t.z. w Harcerstwie, Strzelcu i Kołach byłych Wojskowych¹²⁸. W opinii rektora do organizacji polskich należały tylko rodziny górnicze, które cechował wysoki poziom życia organizacyjnego tak co do ilości, jak i zrozumienia potrzeby organizacji, czy „wreszcie wyrobienia i umiejętności pracy społecznej. Przytem dostateczne zarobki górników sprzyjają rozwojowi ich organizacji”¹²⁹. Jednocześnie ks. rektor przyznał, że:

Tworzenie nowych organizacji kościelnych poza Bractwami Różańca Świętego i Chórami Kościelnymi jest bardzo mało możliwe z następujących przyczyn:

– brak dostatecznej ilości księży polskich, a ci co są mają dosyć pracy dotyczącej duszpasterstwa i udziału w istniejących organizacjach: Polek i Towarzystwa Św. Barbary;

– w szczególniejszy sposób tworzenie katolickich organizacji młodzieży męskiej wywołałoby walkę z organizacjami już istniejącymi, zwłaszcza zaś ze Strzelcem, a w następstwie i z Konsulatem;

– do organizacji młodzieży żeńskiej brak odpowiedniej ilości, gdyż prawie wszystkie są w obowiązku;

– młodzież szkolna polska należy już do Krucjat Eucharystycznych belgijskich, a tworzenie takich polskich wywołałoby walkę z nauczycielstwem i duchowieństwem belgijskim¹³⁰.

Niemniej w piśmie do Kancelarii Prymasa Polski napisał: „Polacy w Belgii są dość dobrze zorganizowani. Organizacje są oparte na zasadach polskich, narodowych i katolickich”¹³¹. Autorzy wiadomości zamieszczonych w biu-

¹²⁸ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Sprawozdanie z działalności Koła Polskich Studentów w Louvain za rok akademicki 1934/1935, s. 1-4. Do Koła należało 20 członków (w tym czasie o. Putek z zakonu karmelitów wyjechał na misje do Indii), 17 duchownych, z których 9 było kapłanami, a pozostali przygotowywali się do kapłaństwa.

¹²⁹ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział III, Vol. II/44, Ks. R. Moskwa. Stan organizacji polskich w Belgji, Hautrage-Etat 6 XI 1935 r., s. 1-4.

¹³⁰ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Stan organizacji polskich w Belgji, Hautrage-Etat 6 XI 1936 r., s. 1-4.

¹³¹ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Rektor PMK Do Prześwietnej Kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu, Péronnes-les-Binche, 25 listopada 1938 r., s. 1-2.

letynie przyznali, że: „Środowiska posiadające stale księdza lub do których choć regularnie dojeżdża polski ksiądz, wyróżniają się wyższym poziomem moralnym, a co jest równie ciekawe i materialną sytuacją. [...] Bardzo wiele dobrego robią organizacje katolickie, do których się wychodźcy garną całą duszą. Jest ich tu dość duża liczba”¹³². Okręg towarzystw polskich w Liège rozesłał do wszystkich przynależnych mu organizacji program pracy. Realizując jeden z punktów, okręg zorganizował w okresie zimowym cykl wykładów pod nazwą Uniwersytet Ludowy przy Okręgu Liège. Wykłady odbywały się co niedzielę w szkole gminnej w Leodium¹³³. Chociaż z drugiej strony w 1937 r. dała się też zauważyć zupełna obojętność do życia organizacyjnego. „Przez pewien czas Okręg Tow. Polskich [Limburgia] nie miał nawet zarządu okręgowego”¹³⁴. Z czasem jednak w środowisku emigracji polskiej w Belgii zapanowała szlachetna rywalizacja pomiędzy poszczególnymi skupiskami polskimi w zakładaniu i prowadzeniu świetlic. W niektórych koloniach odpowiednich bodźców dostarczyły dyrekcje kopalń czy fabryk, doceniając wartość pracy w świetlicach – przekazały bezpłatnie lokal, a nieraz po kilka tys. franków na jego odrestaurowanie i urządzenie¹³⁵. W 1937 r. Centrala Związku Towarzystw i Organizacji Polskich w Belgii mieściła się w Quaregnon-Rivage¹³⁶.

Skalę integracji wychodźstwa polskiego „ujawnił” w 1938 r. XIV Zjazd Centralnego Związku Towarzystw i Organizacji Polskich w Belgii, do którego należało wówczas 26 żeńskich i 102 męskich towarzystw z ogólną liczbą 4650 członków¹³⁷. W 1939 r. przypadało XV-lecie życia organizacyjnego wychodźstwa polskiego w Belgii. Z tej okazji zorganizowano uroczystości jubileuszowe w Liège, gdzie zrodziła się myśl założenia Centralnego Związku Towarzystw Polskich jako naczelnej organizacji wychodźstwa. Program Kongresu przewidywał: „nabożeństwo odprawione w kaplicy polskiej, pochód przez miasto z rozwiniętymi sztandarami organizacji polskich w Belgii, igrzyska sportowe młodzieży emigracyjnej i uroczystą akademię”¹³⁸. W Liège też

¹³² *Z katolickiego życia emigracji w Belgii*, K[atolicka] A[gencja] P[rasowa] 8 II 1936, s. 3.

¹³³ *Kronika Polonii Zagranicznej*, „Polacy Zagranicą” 2(1937), s. 46.

¹³⁴ M. M a r c i s z, *Polacy w Limburgii Belgijskiej*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 31.

¹³⁵ *Kronika Polonii Zagranicznej*, „Polacy Zagranicą” 4(1937), s. 45.

¹³⁶ B ł a s z c z y k, *Kolonia polska w Quaregnon-Rivage*, s. 30.

¹³⁷ *Belgia. Sejm Wychodźstwa Polskiego w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 6(1939), s. 47. Zarząd Centralnego Związku stanowili: S. Nowak – prezes, Browarczykowa i Grzelak – wiceprezesi.

¹³⁸ *Belgia. Uroczysty Kongres Polaków w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 3(1939), s. 49.

zrodziła się myśl zbudowania własnego Domu Polskiego, poparta zarówno przez Polonię, jak i Zarząd Okręgu Towarzystw Polskich w Liège¹³⁹.

1. ORGANIZACJE KOBIECE¹⁴⁰

Kolebką organizacji kobiecych w Belgii jest Limburgia. Pierwsze Koło Polek powstało w 1926 r. w Winterslag¹⁴¹. O zorganizowanie się kobiet polskich apelował prezes Związku Towarzystw Polskich w Belgii, „zachęcając je do żywszego zainteresowania się życiem społecznym wychodźstwa”. Przypominając, że: „Powinniśmy sobie zdawać sprawę z tej doniosłej roli, jaką odegrała kobieta – Polka w historii walki o wolność i polskość w okresie niewoli naszej. Ona często zastępowała kapłana i nauczyciela wychowując wielkich patriotów i bojowników o wolność Polski”¹⁴². Z myślą też o polskich kobietach i dzieciach ks. rektor podjął starania o sprowadzenie do Belgii polskich siostr zakonnych¹⁴³. Ogólnospołeczne zaangażowanie sprawiło, że w ciągu dwóch lat we wszystkich ośrodkach polskich powstały koła Polek, Bractwa Żywego Różańca¹⁴⁴.

W 1932 r. zrodziła się myśl powołania Centralnego Związku Towarzystw Kobiecych (dalej: CZTK)¹⁴⁵. W związku z tym środowisko kobiet polskich wydało odezwę wzywającą do konsolidacji. Komitet Organizacyjny Towarzystw Kobiecych w Belgii według założeń inicjatorek miał być częścią Centralnego Związku Towarzystw Polskich w Belgii¹⁴⁶. Celem nowo powstałego stowarzyszenia było zjednoczenie wszystkich stowarzyszeń żeńskich poroz-

¹³⁹ Belgia. „Dom Polski” pragnie wybudować Polonia w Liège, „Polacy Zagranicą” 3(1939), s. 49.

¹⁴⁰ W opracowaniu tym zasygnalizowano jedynie zarys dziejów niektórych organizacji polonijnych.

¹⁴¹ M. B r o w a r c z y k o w a, *Rozwój i praca towarzystw kobiecych w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 29; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 106.

¹⁴² M. G r z e l a k, *Komunikat zarządu związku Towarzystw polskich w Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, listopad 1926, s. 4.

¹⁴³ *O księży polskich w Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, październik 1926, s. 4.

¹⁴⁴ B r o w a r c z y k o w a, *Rozwój i praca towarzystw kobiecych w Belgii*, s. 29.

¹⁴⁵ Tamże.

¹⁴⁶ Belgja. *Odezwa Komitetu Organizacyjnego Towarzystw Kobiecych w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 5(1932), s. 22.

rzucanych po całej Belgii oraz tworzenie nowych tam, gdzie ich nie ma¹⁴⁷. 3 lipca 1932 r. w konsulacie polskim w Brukseli odbyło się zebranie organizacyjne, na którym do CZTK przystąpiło 11 kół i 550 członków. W następnym roku nastąpiła reorganizacja CZTK na okręgi: Limburgia i Mons. Na skutek migracji wewnętrznej pojawiły się też koła Polek w okręgu Liège, m.in. w Flemalle-Grande. W 1937 r. CZTK liczył 15 kół (12 kół Polek i 3 koła Bractw Żywego Różańca) i blisko 800 członków¹⁴⁸. W następnym roku „Liczba kół i członków wzrosła o 40%. W wielu koloniach polskich, tam gdzie przybyły nowe rodziny polskie po transporcie górników do Belgii, zostały powołane nowe koła”¹⁴⁹. Działalność towarzystw kobiecych skupiała się głównie na ożywieniu życia kulturalnego kolonii, m.in. przez odczyty, organizowanie uroczystości kościelnych i narodowych, wystaw prac kobiecych¹⁵⁰. Kobiety polskie angażowały się również w działalność: „Opiek Rodzicielskich, istniejących przy każdym punkcie szkolnym [23]”¹⁵¹.

Centralny Związek Towarzystw Kobietych w 1933 r. przejął pod swój zarząd i redakcję miesięcznik „Hasło”, które i tak po kilku miesiącach upadło¹⁵².

2. TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ AKADEMII POLSKIEGO W BELGII

Zadaniem Towarzystwa, które mieściło się przy square Marie-Luise 70 w Brukseli, było: „zaopiekowanie się młodzieżą polską przebywającą na studiach w Belgii”¹⁵³ w jak najszerszym zakresie (§ 3 statutu). Towarzystwo

¹⁴⁷ Belgja. Zjazd Centralnego Związku Polskich Towarzystw Kobietych w Belgji, „Polacy Zagranicą” 7(1932), s. 24.

¹⁴⁸ B r o w a r c z y k o w a, *Rozwój i praca towarzystw kobiecych w Belgii*, s. 29. Prezesem CZTK była M. Browarczykowska, sekretarką – Gabrysiowa, skarbniczką – Janowska, kierowniczką okręgu Limburgii – Styszowa, okręgu Mons – Kęłowska.

¹⁴⁹ Polki w Belgii wytrwale stoją przy swojej organizacji, „Polacy Zagranicą” 11(1938), s. 63. Zarząd CZTK na następną kadencję pozostał w tym samym składzie.

¹⁵⁰ B r o w a r c z y k o w a, *Rozwój i praca towarzystw kobiecych w Belgii*, s. 29; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 106.

¹⁵¹ Z. B r z ó s k ó w n a, *Praca społeczna kobiet polskich w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 3(1938), s. 14.

¹⁵² H e t m a n, *Zarys historii prasy polskiej w Belgii*, s. 15.

¹⁵³ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Tadeusz Kotowski, Do Jego Eksceleencji Najdostojniejszego Księdza Biskupa Łukomskiego w Poznaniu, Raport z działalności Misji Polskiej w Belgii od 15 I do 15 III 1926 r., Bruksela, dn. 18 III 1926.

współpracuje ściśle z polskimi kołami akademickimi poszczególnych miast uniwersyteckich”¹⁵⁴. Na jego czele – jak podkreślił ks. rektor Kotowski – stała „żona posła hr. Janowa Szembekowa”¹⁵⁵. Powstanie Towarzystwa Przyjaciół Akademika Polskiego zainicjował sam ks. rektor, „pragnąc przygarnąć również młodzież radykalną, która do Misji odnosi się narazie z nieufnością [...] Pod firmą już nie Misji lecz Tow. P.A.P. ma się do tej młodzieży dostęp i wpływ”¹⁵⁶.

Najliczniejsze grupy młodzieży akademickiej zorganizowane były w Antwerpii, Liège, Brukseli, Gandawie, Louvain, Gembloux i Verviers. To właśnie z myślą o nich rektor osobiście dojeżdżał „do każdego ośrodka akademickiego raz na miesiąc z konferencją i spowiedzią”, a w wielkim poście prowadził rekolekcje¹⁵⁷. Ponadto w siedzibie rektoratu w co drugą sobotę organizował młodzieży możliwość spotkania się z „polskimi kołami towarzyskimi Brukseli” oraz poza ścisłą opieką religijną prowadził „Koła Studiów” w Brukseli, Antwerpii, Liège i Louvain¹⁵⁸. Największą aktywność w pracy wykazywali wówczas: Koło Akademików Polaków w Antwerpii i Zagraniczne Koło Młodych Ziemianek w Brukseli, słabiej zaś pracowały: koła w Louvain i Liège. Koła posiadały własne lokale z biblioteką i czytelnią. Ponadto młodzież polska w Belgii celem koordynacji swoich działań nosiła się z zamiarem powołania

Poufne. Rektor w ten sposób scharakteryzował to środowisko: „mamy tu około 600 studentów i studentek polskich na uniwersytetach w Liège, Antwerpii, Louvain, Gembloux, Brukseli i Gandawie. Zajęcie się studentami jest koniecznością. Prawie połowa nie uczy się, wielu jest chorych na choroby weneryczne. Pod względem przekonań religijnych w większości wypadków panuje zupełna obojętność. Do chwili mojego przyjazdu [...] nie było instytucji które by się zaopiekowały [...] naszą młodzieżą akademicką”. Por. E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 108.

¹⁵⁴ *Towarzystwo Przyjaciół Akademika Polskiego w Belgii i Organizacje Akademickie*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, październik 1926, s. 5.

¹⁵⁵ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Tadeusz Kotowski, Do Jego Eksceleńcji Najdostojniejszego Księdza Biskupa Łukomskiego w Poznaniu, Raport z działalności Misji Polskiej w Belgii od 15 I do 15 III 1926 r., Bruksela, dn. 18 III 1926. Poufne.

¹⁵⁶ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Tadeusz Kotowski, Do Jego Eminencji Najdostojniejszego Xiędza Metropolity Gnieźnieńsko-Poznańskiego, Prymasa Polski, Protektora Polskich Misji Zagranicznych, Raport z działalności Pol. Misji Kat. w Belgii od 15 I do 15 X 1926 r.

¹⁵⁷ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Tadeusz Kotowski, Do Jego Eksceleńcji Najdostojniejszego Księdza Biskupa Łukomskiego w Poznaniu, Raport z działalności Misji Polskiej w Belgii od 15 I do 15 III 1926 r., Bruksela, dn. 18 III 1926. Poufne.

¹⁵⁸ *Polacy w Belgii*, „Biuletyn Katolików Polskich w Belgii, Danji i Holandji”, 8/12(1927), s. 5.

do życia Komisji Ogólnej Polskiej Młodzieży Akademickiej, gdzie byłyby reprezentowane wszystkie koła akademickie¹⁵⁹. Swego czasu na terenie Belgii (Antwerpia – Liège) czynny był Akademicki Klub Sportowy, duszą którego był student Izidor Szymański, działacz i instruktor młodzieżowy¹⁶⁰.

3. POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Sekcję polską Czerwonego Krzyża w Brukseli powołano na początku 1932 r. Jej przewodniczącym został Cz. Sławski¹⁶¹. Organizacja ta, mając do dyspozycji drużynę ratowniczą, pomocą obejmowała wszystkie kolonie polskie. Siedziba tej organizacji mieściła się w Brukseli, zaś dwa oddziały znajdowały się w Eysden-Liège¹⁶². Kołem Polskiego Czerwonego Krzyża zostało również Koło Księży Studentów w Louvain¹⁶³. W 1933 r. do organizacji należało 600 członków, a dwa lata później ponad 1000. Organizacja usiłowała skupić w swych szeregach przede wszystkim młodzież szkolną¹⁶⁴.

4. KLUBY SPORTOWE

Czynnikiem integrującym środowisko Polonii belgijskiej były „czysto” polskie kluby sportowe¹⁶⁵. W pierwszych dniach września 1926 r. w kolonii Quaregnon powstało kilka towarzystw i związków, wśród nich Oddział Piłki Nożnej¹⁶⁶, który w 1929 r. został przekształcony na Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”¹⁶⁷. W koloniach polskich: Hautrage-Etat i Boussu-Bois istniały „czysto” polskie kluby piłki nożnej. „Polonia” z Hautrage-Etat

¹⁵⁹ *Towarzystwo Przyjaciół Akademika Polskiego w Belgii i Organizacje Akademickie*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, październik 1926, s. 6.

¹⁶⁰ J. H e t m a n, *Sport polski w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 54-55.

¹⁶¹ *W Brukseli*, „Hasło”, styczeń 1932, s. 4.

¹⁶² *Polski Czerwony Krzyż w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 13.

¹⁶³ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Sprawozdanie z działalności Koła Polskich Studentów w Louvain za rok akademicki 1934/1935.

¹⁶⁴ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 109.

¹⁶⁵ G r u d z i ń s k i, *Polacy na szerokim świecie*, s. 28.

¹⁶⁶ *Życie organizacyjne na wychodźstwie*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgii”, wrzesień 1926, s. 2.

¹⁶⁷ B ł a s z c z y k, *Kolonia polska w Quaregnon-Rivage*, s. 30. „Po zlikwidowaniu «Sokoła» majątek jego przeszedł na rzecz szkoły polskiej”.

grała w III lidze, a „Naprzód” Boussu-Bois w IV lidze¹⁶⁸. W latach 1930-1932 zorganizowano 12 klubów, przy czym dwa z nich zostały zarejestrowane przez Federację belgijską¹⁶⁹.

Podobny klub „Pologne” powołano w okręgu Charleroi w Mountigny le Tilleul. Uroczystego poświęcenia boiska 24 kwietnia 1932 r. dokonał ks. M. Szwabiński¹⁷⁰. Niestety, w dalszej perspektywie „kluby sportowe wobec braku czynnika zespalającego, jakimi są przesłanki ideowe, stopniowo upadały, względnie przystępowały do organizacji młodzieżowych tego rodzaju co Związek Strzelecki, Związek Harcerstwa i Związek Sokołów. Ujemną stroną luźnych klubów sportowych było również to, że wybitniejsze jednostki sportowe przechodziły do klubów belgijskich, zrywając najczęściej całkowicie kontakt z życiem organizacyjnym młodzieży polskiej”. W rezultacie zaistniała sytuacja doprowadziła do tego, że działalność sportowa sprowadzała się do działalności trzech wspomnianych wyżej organizacji młodzieżowych. Ostatecznie rozwiązanie tej kwestii przyniosło powołanie przy Centralnym Związku Towarzystw i Organizacji Polskich w Belgii Międzyorganizacyjnej Komisji Wychowania Fizycznego¹⁷¹. Niemniej – jak wskazywał J. Hetman – „sport polski w Belgii rozwijał się indywidualnie oparty na ambicji pojedynczego sportowca lub klubu. [...] w wielu koloniach polskich sportowcy polscy lub kluby polskie godnie reprezentowały lub reprezentują sport polski. [...] wymienić należy nazwiska [...] Jana Nowaka, Alfonsa Ratajczaka¹⁷², Ślimaka, Szczepańskiego, Kłobuta, Zawadę w lekkoatletyce; Braci Kubańskich, Malaka, Stefańskiego, Bernackiego w piłkarstwie; Marczyńskiego, Markiewicza, Kulę, Pawlaka, Szostaka w kolarstwie. Z klubów polskich dzielnie podtrzymują prestiż sportu polskiego – klub piłkarski «Polonia» w Retinne, Klub «Polonia» z Hautrage-Etat i inne”¹⁷³. Młodzież polonijna z Belgii wzięła udział w I (30 osób) i II (50 osób) Igrzyskach Sportowych Polaków Zagranicą¹⁷⁴.

¹⁶⁸ *Sport*, „Hasło”, styczeń 1932, s. 4; *Baczność sportowcy w Belgji*, „Hasło”, marzec 1932, s. 3.

¹⁶⁹ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 107.

¹⁷⁰ *Wieści z kolonij. Mountigny le Tilleul*, „Hasło”, maj 1932, s. 2.

¹⁷¹ *Sport polski w Belgji*, „Polacy Zagranicą” 4(1938), s. 11.

¹⁷² *Chłuba sportu polskiego w Belgji*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 57. A. Ratajczak w kolonii polskiej w Zwartberg w 1937 r. zajął I miejsce w dorocznym II biegu narodowym na przełaj w Belgii.

¹⁷³ H e t m a n, *Sport polski w Belgji*, s. 54-55.

¹⁷⁴ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 107.

Niestety, wojna zahamowała działalność organizacyjną i sportową, a po znaczących osiągnięciach pozostały wspomnienia¹⁷⁵.

Zawodowym instruktorem sportowym na Belgię był W. Brzeziński, instruktorami miejscowymi w klubach, gniazdach, oddziałach czy drużynach byli: komendanci, naczelnicy, drużynowi wspomnianych organizacji¹⁷⁶.

5. ORGANIZACJE MŁODZIEŻOWE

Początkowo organizacje młodzieżowych o wyraźnym charakterze ideowym wśród wychodźstwa polskiego nie było. Przed rokiem 1930 działalność prowadziły przede wszystkim kluby sportowe oraz gniazda sokole, ograniczające swą działalność do ćwiczeń gimnastycznych¹⁷⁷. Chociaż Polski Zachodnio-europejski Związek Sokoli powstał w 1911 r., to początkowo obejmował on tylko gniazda sokole w Paryżu i francuskim zagłębiu górniczym, a dopiero z czasem kilka gniazd w Belgii i Danii¹⁷⁸. W Belgii, zwłaszcza na terenie Limburgii „Sokół” znalazł poparcie w organizacjach utworzonych przez emigrantów polskich przybyłych z Westfalii¹⁷⁹. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” powołano 1 stycznia 1924 r. Najaktywniej działało ono w Limburgii oraz w prowincji Hainaut¹⁸⁰. Ze względu na zainteresowanie robotników polskich lekkoatletyką, organizacja ta miała zapewniony pomyślny rozwój¹⁸¹. Związek Strzelecki powstał z inicjatywy rządu polskiego i stanowił konkurencję dla „Sokoła”¹⁸². Pierwszy oddział „Strzelca” powstał w Liège w 1929 r., później oddziały strzeleckie istniały w każdej większej kolonii polskiej¹⁸³. W związku ze zniesieniem konsulatu polskiego w Antwerpii 1 IV 1933 r. i przyłączenia Limburgii belgijskiej do konsulatu w Brukseli, przestał istnieć VIII okręg „Strzelca” i został przyłączony do VII. Stąd też rektor Kudłacik konsultował z ks. prymasem sprawę mianowania kapelana dla

¹⁷⁵ S. G u r d z i e l, *Przed polonijnymi igrzyskami. Gotowi do startu w Krakowie*, „Serwis Publicystyczno-Informacyjny – Wiadomości Polonijne” 1-15 IV 1974, s. 11-13.

¹⁷⁶ H e t m a n, *Sport polski w Belgii*, s. 54-55.

¹⁷⁷ *Młodzież polska w Belgii*, s. 23; E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 104.

¹⁷⁸ W. K i e t l i c z - W o j n a c k i, *70-cio Lecie Sokolstwa polskiego*, „Polacy Zagranicą” 2(1937), s. 21.

¹⁷⁹ K o ł o d z i e j, *Harcerstwo polskie we Francji, Belgii*, s. 42.

¹⁸⁰ Ż m i g r o d z k i, *Polonia w Belgii*, s. 38-39.

¹⁸¹ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 106.

¹⁸² Ż m i g r o d z k i, *Polonia w Belgii*, s. 39.

¹⁸³ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 107.

tej organizacji, gdyż – jak podkreślał – „kapelan będący w stałym i częstszym kontakcie z Zarządem tej organizacji łatwiej stanie na straży katolickiego stanowiska organizacji, niż miejscowi duszpasterze, których kontakt z pojedynczymi oddziałami nie jest zawsze dość częsty na skutek rozrzucenia kolonji”¹⁸⁴. W Belgii istniało około 20 miejscowych organizacji strzeleckich¹⁸⁵. W 1936 r. Związek Strzelecki posiadał: 15 świetlic i 16 boisk, liczył 26 oddziałów i 1016 członków, w tym 396 ćwiczących¹⁸⁶.

Organizacje te w swoich szeregach gromadziły: harcerstwo – 1200 harcerzy i zuchów; Związek Strzelecki – 1000 członków; Związek Sokolów – 300 członków¹⁸⁷.

6. HARCERSTWO

W zorganizowanej formie Związek Harcerstwa Polskiego na terenie Belgii¹⁸⁸ zaczął funkcjonować od roku 1927. Początkowo w okręgach: Limburgii i Mons. Pierwszymi inicjatorami drużyn harcerek były nauczyciele, którzy przy szkołach lub kursach polskich organizowali drużyny harcerek. W okręgu Leodjum organizacją ZHP zajęli się studenci. Najpóźniej powstały drużyny w okręgu Charleroi. Już w 1931 r. na zakończenie roku szkolnego w okręgu Mons występowali pierwsi umundurowani zuchowie¹⁸⁹. Przed swoim wyjazdem do Belgii, we wrześniu 1931 r. nauczyciel i podharcemistrz J. Żuromski otrzymał z Głównej Kwatery Męskiej ZHP upoważnienie do

¹⁸⁴ AAG, APP, APWP, Strzelec w Belgii, Dział III, Vol. II/43, Ks. Wł. Kudłacik Rektor PMK. Do Kancelarii Prymasa Polski (Wydz. Duszp. Zagran.) w Poznaniu, Péronnes-les-Binche, 18 kwietnia 1932 r.

¹⁸⁵ AAG, APP, APWP, Strzelec w Belgii, Dział III, Vol. II/43, Ks. Wł. Kudłacik Rektor PMK. Do Kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu, Péronnes-les-Binche, 4 marca 1933 r.

¹⁸⁶ E. K o ł o d z i e j, *Harcerstwo polskie we Francji, Belgii i Holandii w latach międzywojennych i jego miejsce w systemie oświaty polonijnej*, w: *Miscellanea oświaty polonijnej*, pod red. J. Knopka, Bydgoszcz 1999, s. 43.

¹⁸⁷ *Młodzież polska w Belgii*, s. 24. Stan z 1937 r.

¹⁸⁸ J. S r y c h a r s k a, *Rozwój harcerstwa polskiego w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 27-28. Zdaniem tej autorki: „Powstanie Harcerstwa Polskiego w Belgii datuje się od r. 1931. Pionierami tego ruchu wśród emigracji polskiej w Belgii byli w pierwszym rzędzie nauczyciele polscy. Takie nazwiska jak: pp. Korneckiego, Perszkówny, druha Szymańskiego, studenta polskiego w Liège, druhow Żuromskiego i Worowskiego, Lindnerówny i Ślusarkówny, na zawsze zostaną związane z historią harcerstwa polskiego w Belgii”. E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 104-105.

¹⁸⁹ J. H e t m a n, *Harcerstwo Polskie w Belgii*, „Polacy Zagranicą”. Sport i Wychowanie Fizyczne – dodatek do miesięcznika 10(1935), s. 2.

organizowania polskich drużyn harcerskich i kół przyjaciół harcerstwa. Jednak za głównego animatora harcerstwa polskiego należy uznać konsula RP w Brukseli F. Chiczewskiego¹⁹⁰.

Od samego początku integracji tegoż środowiska sprzyjały organizowane zloty harcerskie. W okręgu Mons w 1931 r. odbył się np. zlot harcerzy, w którym udział wzięło 300 druhn i druhow. Poświęcono wówczas sztandar dla szkół i ZHP w Belgii¹⁹¹. W maju 1932 r. w konsulacie RP w Brukseli odbyło się zebranie organizacyjne Koła Przyjaciół Harcerstwa w Belgii z udziałem m.in. konsula Chiczewskiego, rektora PMK ks. W. Kudłacika, prezesa Centralnego Związku Polaków w Belgii J. Mostkowiaka i prezesa Związku Byłych Wojskowych S. Grzebyszaka. W końcu 1932 r. drużyny harcerskie działały w miejscowościach (La Brouck, Cheratte, Péronnes-les-Binche, Quaregnon, Chatalienau, Montigny-le-Tilleul i Jumet), gdzie istniały polskie szkoły i kursy języka polskiego¹⁹². W listopadzie 1933 r. odbyła się pierwsza odprawa kierownictwa polskiego w Belgii z udziałem komendanta harcerstwa we Francji i Belgii A. Drągowskiego. W pierwszym obozie harcerskim na terenie Belgii w Winterslag udział wzięło 200 harcerzy i harcerek¹⁹³. Rok później podobny zlot zorganizowano w lasach Limburgii obok Genck, a w następnym roku w Stavelot w Ardenach¹⁹⁴. Zakres oddziaływania harcerstwa w Belgii przybrał na sile w chwili, kiedy decyzją władz belgijskich zamknięto polskie szkoły. Wówczas działacze polonijni podjęli próbę kontynuowania działalności oświatowej wśród młodzieży polskiej również w ramach harcerstwa¹⁹⁵. Dzięki temu ruchem harcerskim objęto niemal wszystkie ośrodki pracy oświatowej w Belgii¹⁹⁶. We wrześniu 1935 r. naczelnik ZHP w Warszawie utworzył samodzielne komendy harcerzy i harcerek w Belgii. Jednocześnie do polski na kursy harcerskie delegowano: 16 harcerzy i 16 harcerek¹⁹⁷. Towarzystwa Opiek Rodzicielskich, które patronowały przede wszystkim działalności oświatowej wśród wychodźstwa polskiego, od

¹⁹⁰ K o ł o d z i e j, *Harcerstwo polskie we Francji, Belgii i Holandii*, s. 41.

¹⁹¹ H e t m a n, *Harcerstwo Polskie w Belgii*, s. 2.

¹⁹² K o ł o d z i e j, *Harcerstwo polskie we Francji, Belgii i Holandii*, s. 41.

¹⁹³ Tamże, s. 38, 42.

¹⁹⁴ H e t m a n, *Harcerstwo Polskie w Belgii*, s. 2.

¹⁹⁵ *Młodzież polska w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 23.

¹⁹⁶ J. S t r y c h a r s k a, *Rozwój harcerstwa polskiego w Belgii*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 27-28; Ż m i g r o d z k i, *Polonia w Belgii*, s. 35.

¹⁹⁷ K o ł o d z i e j, *Harcerstwo polskie we Francji, Belgii i Holandii*, s. 39.

Walnego Zjazdu Głównego Komitetu Opiek Rodzicielskich w 1936 r. stały się jednocześnie Kołami Przyjaciół Harcerstwa¹⁹⁸.

W 1934 r. nie była to jednak zbyt silna organizacja, liczyła tylko 15 drużyn¹⁹⁹. Niemniej cały czas – jak to wynika ze sprawozdania ks. rektora – „młodzież szkolna należy do harcerstwa przy Kursach języka polskiego”²⁰⁰. Od września 1935 r. komendantem harcerstwa męskiego w Belgii był Z. Trzaska, a żeńskiego H. Stoesselówna²⁰¹.

Z inicjatywy komendanta harcerzy w Belgii Z. Trzaski w Limburgii 18 X 1936 r. zorganizowano w Waterschei konferencję młodzieżową, w której udział wzięli przedstawiciele: ZHP, Towarzystwa „Sokół”, Związku Strzeleckiego i Opiek Rodzicielskich. Tematem spotkania była sprawa współpracy poszczególnych organizacji²⁰². W 1937 r. komenda harcerek utworzyła korespondencyjną „drużynę harcerek samotnych” (nazwą tą określano dziewczęta, które z racji zmiany miejsca zamieszkania nie miały możliwości należenia do drużyny harcerskiej). Harcerstwo w Belgii posiadało 8 własnych sal harcerskich i biuro komendy w Liège²⁰³. W 1937 r. w ZHP w Belgii było: 602 harcerzy, w tym 388 zuchów, i 650 harcerek, w tym 250 zuchów. Hufce zorganizowane były w: Liège, Mons, Charleroi i Limburgii (męskie) oraz w Liège – 2, Mons, Charleroi i Limburgii (żeńskie)²⁰⁴. Rok później ZHP liczył 8 hufców obejmujących 60 drużyn żeńskich i męskich (około 1600 harcerzy i harcerek)²⁰⁵.

Działalność Harcerstwa postrzegana była przez lokalną społeczność polską z pewną rezerwą. Działacze polonijni przyznali, że „pomimo uprzedzeń jakie się poprzednio widziało w starszym społeczeństwie w stosunku do harcerstwa, w tym roku prawie wszyscy prezesi miejscowych organizacji wzięli czynny udział w święcie młodzieży harcerskiej”. Tym samym udało się zorganizować

¹⁹⁸ S r y c h a r s k a, *Rozwój harcerstwa polskiego w Belgii*, s. 27-28.

¹⁹⁹ M. W ę g r z e c k i, *Harcerstwo polskie zagranicą*, „Polacy Zagranicą” 4(1934), s. 12.

²⁰⁰ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Stan organizacji polskich w Belgii, Hautrage-Etat, dnia 6 października 1935 r.; Sprawozdanie z wizytacji Polskiej Placówki Duszpasterskiej w Winterslag (Limburgja Belgijska), Hautrage-Etat, 10 maja 1936.

²⁰¹ K o ł o d z i e j, *Harcerstwo polskie we Francji, Belgii*, s. 42. Wcześniej te funkcje pełnili: Drągowski i H. Wilkówna (s. 38).

²⁰² *Kierownicy organizacji młodzieżowych w Belgii szukają dróg do rzetelnej współpracy, „Polak w Holandji i Belgji” 1 X 1936*, s. 4; por. K o ł o d z i e j, *Harcerstwo polskie we Francji, Belgii i Holandii*, s. 42.

²⁰³ S r y c h a r s k a, *Rozwój harcerstwa polskiego w Belgii*, s. 27-28.

²⁰⁴ K o ł o d z i e j, *Harcerstwo polskie we Francji, Belgii i Holandii*, s. 43.

²⁰⁵ E d e r, *Dzieje Polonii belgijskiej*, s. 105.

czwarty „Dzień Harcerza”, podczas którego do przyrzeczenia przystąpili harcerze, harcerki i zuchy²⁰⁶. Niemniej Belgów niepokoiła działalność tej organizacji, ponieważ otwarcie deklarowała ona pomoc dla swej ojczyzny w razie agresji wroga²⁰⁷. W rzeczywistości, podczas walk wyzwoleniczych na terenie Belgii nie mieli wkład mieli polscy harcerze. Jak wspominał F. Folek – werbista swój pobyt w Charleroi: „Były to ostatnie echa walki o most nad rzeką Sambrą. Niemcy chcieli go wysadzić w powietrze, aby Amerykanie nie mogli wjechać czołgami do miasta. I tu właśnie polscy harcerze, chłopcy po 14-15 lat, uzbrojeni, walczyli i uratowali ten most przed zniszczeniem. Niemcy musieli odstąpić”²⁰⁸. Pod koniec II wojny światowej ojciec Zapłata współorganizował polskie harcerstwo w okręgu Liège. Harcerstwo składało się wówczas z 2 chorągwi i liczyło ponad 3 tys. członków²⁰⁹.

II. ŻYCIE ORGANIZACYJNE W KOLONIACH POLSKICH

Bazę dla właściwego funkcjonowania życia organizacyjnego wychodźstwa polskiego stanowiły kolonie polskie; np. w **Limburgii belgijskiej**: Winterslag, Waterschei, Zwartberg, Eysden, Heusden, Beringen i Zolden²¹⁰. Tak je charakteryzował w 1928 r. rektor PMK ks. W. Kudłacik: „pięć kolonji dużych z 4.000 do 5.000 dusz i kilka mniejszych, z których dotąd wiem o trzech. Samo Winterslag ma około 800 pracujących w kopalni, co z kobietami i dziećmi każe obliczać liczbę Polaków na 1200 do 1500”²¹¹. Już w 1926 r. w Winterslag zamieszkiwało około 1000 Polaków, z których do „Związku Po-

²⁰⁶ „Dzień Harcerza” w Winterslagu, w Belgii, „Polacy Zagranicą” 4(1939), s. 16.

²⁰⁷ K o ł o d z i e j, *Harcerstwo polskie we Francji, Belgii i Holandii*, s. 43.

²⁰⁸ Archiwum Polskiej Prowincji Misjonarzy Werbistów w Pieniężnie (dalej cyt.: APP-SVD), Personalia – o. Franciszek Folek, Praca duszpasterska w innych krajach, s. 11.

²⁰⁹ *50 lat Werbistów w Polsce (Zgromadzenie Słowa Bożego)*, red. o. J. Arlik, o. J. Cebulski, o. F. Folek i in., Pieniężno 1973, s. 75.

²¹⁰ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Do Prześwietnej Kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu, Péronnes-Binche, 10 kwietnia 1937 r. „W miejscowościach tych mieszkają różne narodowości, większość jednak stanowią Polacy”. Dla przykładu w Eysden wśród 5 tys. mieszkańców było ponad 1200 Polaków, a tylko 700 Belgów.

²¹¹ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Rektor P.M.K. Ks. Władysław Kudłacik, Do Kancelarii Prymasowskiej w Poznaniu, Bruxelles, le 16 listopada 1928 r.; por. M. M a r c i s z, *Polacy w Limburgii Belgijskiej*, „Polacy Zagranicą” 11(1937), s. 31.

laków należało około 100 osób”²¹². Jak bardzo zintegrowana była tam społeczność polska, świadczy chociażby działalność polskiej szkoły, która (40 dzieci) zawdzięczała swoje powstanie prezesowi Związku Polaków w tej miejscowości J. Poltinowi²¹³. Już wówczas wierni z tej kolonii podjęli starania o sprowadzenie do Belgii polskich sióstr szarytek²¹⁴. Jak się dowiadujemy z dokumentów wizytacyjnych rektora PMK, zarówno w 1935 r.²¹⁵, jak i w 1936 r. kolonię Winterslag zamieszkiwało 1500 Polaków, to jest 250 rodzin polskich, około 300 górników, reszta zaś to ich żony i dzieci. W kolonii tej działalność prowadziły następujące organizacje polskie:

- 1) Komitet Miejsowych Towarzystw – złożony z członków zarządów.
- 2) Towarzystwo Górnicze św. Wojciecha – liczyło 50 członków, Towarzystwo kościelne.
- 3) Związek Polaków (neutralny religijnie) – 70 członków.
- 4) Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” – 40 członków (w 1926 r. – 25 członków ćwiczących²¹⁶).
- 5) Związek Strzelecki – 20-30 członków.
- 6) Chór kościelny – 30 członków.
- 7) Bractwo Żywego Różańca²¹⁷ – 155 członkiń.
- 8) Towarzystwo Polek – 120 członkiń.
- 9) Polska Opieka Rodzicielska – 30 członków.
- 10) Związek Byłych Wojskowych – około 25 członków.
- 11) Harcerstwo liczyło około 50 chłopców i 50 dziewcząt.
- 12) Krucjata Eucharystyczna liczyła 20 chłopców i 20 dziewcząt.

²¹² *Polacy w północnej Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalnej nad Wychodźstwem Polskiem w Belgji”, luty 1926, s. 6.

²¹³ Tamże, s. 6-7.

²¹⁴ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. T. Kotowski Rektor P.M.K. w Belgji. Jego Eminencja Najdostojniejszy Ksiądz Metropolita Gnieźnieńsko-Poznański Prymas Polski, Bruksela, dnia 2/XII 1926 r.

²¹⁵ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział III, Vol. II/44, Ks. R. Moskwa. Sprawozdanie z wizytacji polskiej placówki duszpasterskiej w Waterschei – Limburgja w Belgji, Hautrage-Etat, 25 września 1935 r.

²¹⁶ *Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Winterslag*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, wrzesień 1926, s. 4.

²¹⁷ Zebranie założycielskie bractwa odbyło się 16 sierpnia 1931 r. Brało w nim udział 8 członkiń. Po dwóch latach liczyło 195 kobiet, m.in. Ratajczak, Krych, Rybska, Pazoła, Piechocka, Kubena, Drażewska, Mascińska, Maczkowiak, Głubiak, Nowak Kazimierzczak, Kamińska, Kalemba, Grochowszczak, Walusiak, Mikucka. Zob. (jn), *Pięćdziesiąta rocznica działalności Bractwa Żywego Różańca w Winterslag*, „Narodowiec” 27 XI 1981.

Polskie sztandary posiadały Towarzystwa: 1) Świętego Wojciecha, 2) Bractwo Żywego Różańca, 3) „Sokół”, 4) Związek Strzelecki, 5) Harcerstwo. Kolonia Winterslag była jedną z największych w Belgii²¹⁸.

Waterschei

W kolonii tej w 1926 r. „samy robotników Polaków pracujących w kopalni bez uwzględnienia rodzin jest około 100”²¹⁹, a w następnym roku „Polaków zamieszkiwało ponad 500 (około 80 samej dziatwy szkolnej)”²²⁰. Swoją działalność prowadziło w tej kolonii „kilka towarzystw polskich”. Wśród nich np. Towarzystwo św. Barbary na wzór kolonii Winterslag wyszło z zamiarem powołania szkoły polskiej²²¹. „Poza Towarzystwem Św. Barbary w ostatnich czasach powstało jeszcze kilka innych organizacji polskich, które należy przypuszczać będą solidarnie i przykładowie, wspólnie pracowały dla ogólnego dobra – a więc «Sokół», na czele którego stanął p. Szelągowski, kapela złożona z 4 grajków, która może się bardzo przyczynić do podniesienia świetności uroczystości polskich [...]. Projektowane jest również założenie chóru i towarzystwa dramatycznego. Uważając widocznie za potrzebne scentralizowanie wszystkich tych organizacji, współpowstał również «Komitet Towarzystw», który grupuje około siebie 120 członków”²²².

Według raportu miejscowego duszpasterza kolonia Polska w Waterschei w 1932 r. „liczyła 214 rodzin polskich, około 1000 dusz. Dzieci szkolnych 198”. W kolonii tej działalność kulturalno-społeczną prowadziły organizacje:

- 1) Towarzystwo Polsko-Katolicko Górnicze św. Barbary – z 64 członkami.
- 2) Towarzystwo Polek im. Królowej Jadwigi – z 122 członkiniami.
- 3) Koło Śpiewu „Moniuszko” – z 54 członkami. Opiekunem był K. Wachowiak.
- 4) „Sokół” – z 40 członkami.
- 5) Koło amatorskie – z 35 członkami.
- 6) Opieka Rodzicielska – 115 członków²²³.

²¹⁸ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Sprawozdanie z wizytacji polskiej placówki duszpasterskiej w Winterslag (Limburgja belgijska), Hautrage-Etat, 10 maja 1936 r.

²¹⁹ *Polacy w północnej Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalnej nad Wychodźstwem Polskiem w Belgji”, luty 1926, s. 6.

²²⁰ *Waterschei – polskie nieszpory bez Polaków*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, czerwiec 1927, s. 4.

²²¹ *Polacy w północnej Belgii*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalnej nad Wychodźstwem Polskiem w Belgji”, luty 1926, s. 6-7. Założenia te zostały uwieńczone sukcesem.

²²² Tamże.

²²³ AAG, APP, APWP, Strzelec w Belgii, Dział III, Vol. II/43, Proboszcz parafii w Waterschei, Rapport des oeuvres Polonaises à Waterschei et Zwertberg et des difficultés, 1932 r.;

Trzy lata później kolonia „liczyła około 1000 osób, w tym 234 rodziny polskie, około 360 górników. Dzieci szkolnych około 200”. W kolonii tej prowadziły swoją działalność następujące organizacje:

- 1) Komitet Miejscowych Towarzystw. Prezes – Basiński.
- 2) Kursy języka polskiego. Nauczyciel Sokołowski. Uczy tygodniowo 2 godz. chłopców i 2 godz. dziewczęta. W kursach uczestniczyła „zaledwie połowa dzieci polskich. Wszystkie dzieci obowiązkowo są w szkole belgijskiej”.
- 3) Polska Opieka Rodzicielska.
- 4) Harcerstwo polskie: chłopców 12-15, dziewcząt 10.
- 5) Ochronka dla dzieci polskich. Ochroniarka p. Sokołowska. Dzieci zapisanych 25, a uczęszczało – mniej.
- 6) Towarzystwo Górnicze Świętej Barbary. Działalność prowadziło od 1925 r., liczyło około 30 członków. Prowadziło Kasę Wzajemnej Pomocy. Posiadało sztandar. Prezesem był Browarczyk.
- 7) Bractwo Żywego Różańca liczyło 132 członkinie. W bractwie była kasa pośmiertna.
- 8) Towarzystwo Polek liczyło 90 członkiń. Prezes – Browarczykowa.
- 9) Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” liczyło 25 członków. Prezes – Chmielarczyk.
- 10) Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe liczyło 60 członków. Wspólne dla mężczyzn i kobiet.
- 11) Z[wiązek] Strzelecki²²⁴ liczył 50-60 członków. Posiadał własną świetlicę, w której nauczyciel każdego tygodnia wygłaszał referat. Prezes – Basiński.
- 12) Koło Teatralne liczyło 25-30 członków. Prezes – Chałupka²²⁵.

Zwartberg

Według raportu miejscowego duszpasterza kolonia polska w tej miejscowości w 1932 r. „liczyła 183 rodziny polskie, około 800 dusz. Ona ma również

j.n., *Polacy w Waterschei będą obchodzić uroczystie 50 rocznicę przybycia do Belgii*, „Narodowiec” 8 VIII 1973.

²²⁴ AAG, APP, APWP, Strzelec w Belgii, Dział III, Vol. II/43, Towarzystwa Polskie w Waterschei do Jego Eminencji Księdza Kardynała Prymasa Augusta Hlonda w Poznaniu, 9 kwietnia 1932 r. Związek strzelecki został założony „za pomocą naszych władz konsularnych a nawet przy uroczystej akademii odprawionej przez księdza Rektora Kudłacika”.

²²⁵ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Sprawozdanie z wizytacji polskiej placówki duszpasterskiej w Waterschei – Limburgia w Belgii, Hautrage-Etat, 25 września 1935 r.

szkołę polską z 62 uczniami”²²⁶. Trzy lata później kolonia liczyła „850-900 osób, w tym 186 rodzin, 348 górników, około 170 dzieci”. W kolonii tej działalność społeczno-kulturalną prowadziły następujące organizacje polskie:

- 1) Komitet Miejscowych Towarzystw. Prezes – Napieralski.
- 2) Kursy języka polskiego. Chłopców uczęszczało około 30, prowadził p. Malinowski. Dziewcząt – około 30, prowadziła p. Stesselówna. Wszystkie dzieci polskie uczęszczały do szkoły belgijskiej.
- 3) Harcerstwo – 10 chłopców i 7 dziewcząt.
- 4) Polska Opieka Rodzicielska. Prezes – Napieralski.
- 5) Ochronka dla dzieci polskich. Obejmowała opieką około 45 dzieci. Ochroniarka p. Cyrusiowa.
- 6) Towarzystwo Górnicze Świętej Barbary²²⁷ – liczyło 30 członków. Prezes – Lewandowski.
- 7) Bractwo Żywego Różańca – liczyło 65 członków. Zelatorka – Dąbrowska.
- 8) Koło Śpiewu – liczyło 20 członków. Prezes Sztych. Dyrygent – Malinowski, nauczyciel.
- 9) Koło Polek – liczyło 56 członkiń. Działalność prowadziło od 1930 r.
- 10) Koło Teatralne – liczyło 20 członków. Prezes – Mostkowiak.
- 11) Związek Strzelecki – liczyło 30 członków. Prezes – Kapuściński²²⁸.

Eysden

W 1936 r. kolonię Eysden zamieszkiwało około 1000 Polaków, w tym około 300 górników, około 200 rodzin polskich; 243 kobiety, 115 kawalerów; dzieci: 247 dziewcząt, 289 chłopców. W kolonii tej działalność prowadziły następujące organizacje polskie:

- 1) Komitet Miejscowych Towarzystw złożony z członków zarządów.
- 2) Towarzystwo Górnicze św. Barbary – 40 członków.
- 3) „Sokół” – około 40 członków.
- 4) Związek Strzelecki – około 30-40 członków.
- 5) Związek Byłych Wojskowych.
- 6) Koło Śpiewu Kościelnego.

²²⁶ AAG, APP, APWP, Strzelec w Belgii, Dział III, Vol. II/43, Proboszcz parafii w Waterschei, Rapport des oeuvres Polonaises a Waterschei et Zwertberg et des diffilcultés, 1932 r.

²²⁷ AIBnPiDPKUL, sygn. O/2/4, 40-ta rocznica istnienia Towarzystwa św. Barbary w Zwartbergu.

²²⁸ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Sprawozdanie z wizytacji polskiej placówki duszpasterskiej w Waterschei – Limburgia w Belgji, Hautrage-Etat, 25 września 1935 r.

- 7) Polska Opieka Rodzicielska – 40 członków.
- 8) Bractwo Żywego Różańca²²⁹ – 55 członkiń.
- 9) Towarzystwo Polek²³⁰ – 70 członkiń.
- 10) przy Kursach języka polskiego swoją działalność prowadziło Harcerstwo liczące razem około 50 dzieci²³¹.

Hensden

W 1936 r. kolonię zamieszkiwało około 250 Polaków, 75 rodzin polskich, około 80 kobiet, 100 górników i 70 dzieci. „Charakterystyczną cechą tutejszej kolonii jest to, że składa się ona głównie z młodych małżeństw. W kolonii tej swoją działalność prowadziły następujące organizacje polskie:

- 1) Towarzystwo Polek liczące 35 członkiń.
- 2) Opieka Rodzicielska przy Kursach języka polskiego.
- 3) Harcerstwo również przy Kursach języka polskiego oraz dwa kłócące się ze sobą Towarzystwa sportowe: 4) Strzelec i 5) Sokół”²³².

Mons

Okręg ten w 1928 r. obejmował „4 kolonie większe, a ile mniejszych? Naprz.: Péronnes les Binche nazywa się zwykle jedną kolonią /Cité Marguerite/ Okolica obejmuje – mówię o samym Péronnes – 15 szybów, więc piętnaście kolonji, tymczasem w ewidencji mamy jeden [...] Codziennie prawie dowiaduję się o nowych kolonjach. Według dzisiejszych danych okręg liczy około 3.500 dusz, ale po zetknięciu się z zapomnianymi kolonjami liczba okaże się dużo większa. Mniejszych kolonji znam w tej chwili około 8, w nich miasto Mons z jakimiś 200 Polakami”²³³. Zagłębie Louviere – jak uzasadniano – leży pomiędzy Mons i Charleroi i obejmowało „liczne kolonje kopalniane i fabryczne dotąd zupełnie zaniedbane za wyjątkiem zwiedzonych przezemnie zeszłego roku

²²⁹ Bractwo Żywego Różańca w Eisden zostało założone 8 stycznia 1933 r. przez ojca Wacława. Początkowo liczyło 36 członkiń. Pierwszą prezes była p. Doroszowa. Zob. E. O s i a d a c z, *Złoty Jubileusz Bractwa Żywego Różańca w Maasmechelen*, „Narodowiec” 21 XII 1983.

²³⁰ *Eysden*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalno-Społecznej dla Wychodźstwa Polskiego w Belgji”, czerwiec 1927, s. 4. W 1927 r. towarzystwo liczyło „niewiele członkiń. Głównym tematem obrad [comiesięcznych] było obmyślenie sposobów zaznajomienia ogółu kobiet polskich w Eysden z istnieniem i celami Towarzystwa”.

²³¹ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Sprawozdanie z wizytacji polskiej placówki duszpasterskiej w Winterslag (Limburgja Belgijska), Hautrage-Etat, 10 maja 1936 r.

²³² Tamże.

²³³ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Rektor P.M.K. Ks. Władysław Kudłacik, Do Kancelarii Prymasowskiej w Poznaniu, Bruxelles, le 16 listopada 1928 r.

kilku kolonji (jednorazowo(i stale odwiedzanej kolonji Péronnes, liczącej największą ilość rodzin polskich i szkołę polską. Siedzibą placówki byłaby miejscowość Péronnes”²³⁴. Kolonia polska liczyła 780 osób. Jej mieszkańcy byli zrzeszeni w Komitecie Towarzystw, którego prezesem był Malak, i należeli m.in. do Opieki Rodzicielskiej, Koła Śpiewu, Towarzystwa Teatru Amatorskiego, Koła Polek, Towarzystwa św. Barbary. Mieli do swej dyspozycji: „bibliotekę salę i lokal na większe zebrania”²³⁵. Podobnie zorganizowana była kolonia Hautrage-Etat. Już na początku 1926 r. wierni z tej kolonii podjęli starania o sprowadzenie do Belgii polskich siostr szarytek. Przez pewien czas pracowała tam s. Kowalska z Prowincji Warszawskiej, lecz z powodu słabego zdrowia została odwołana do kraju²³⁶. Do obowiązków duszpasterskich w tym okręgu należała „opieka nad Polakami i organizacjami polskimi w okręgu”, odprawianie nabożeństw w kilkunastu koloniach²³⁷. Sama miejscowość Hautrage-Etat zamieszkiwana była przez ponad 1000 Polaków. O polskim charakterze tej miejscowości świadczyły nazwy ulic, np. „rue Varsovie”. „W kolonji tej istnieje bardzo wiele organizacyj, z których wyróżnia się «Koło Muzyczne» oraz «Komitet Opieki nad Emigrantami», 3 biblioteki”²³⁸. W podobny sposób zorganizowana była kolonia polska w Quaregnon-Rivage, gdzie pierwsi polscy osadnicy pojawili się w roku 1923²³⁹. Według sprawozdania prezesa Zarządu Okręgu Mons W. Błaszczyka w okręgu tym w 1932 r. funkcjonowało „wraz z sekcjami 20 Towarzystw polskich”²⁴⁰.

Antwerpia

Jak wskazywał rektor PMK, miasto to: „Poza swoimi 15.000 Żydów polskich ma jednak dobrych kilkaset Polaków-katolików, zwłaszcza na przedmieściach (stocznie i fabryki). Należy ich wyszukać i zająć się nimi”²⁴¹.

²³⁴ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. Rektor Wład. Kudłacik, Do Kancelarii Prymasa Polski /Wydział Duszpast. Zagr./ w Poznaniu, Bruksela, dnia 20 maja 1930 r.

²³⁵ L [e n a r t o w i c z], *Wśród rodaków naszych na zachodzie Europy*, s. 104-105.

²³⁶ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Ks. T. Kotowski Rektor P.M.K. w Belgji. Jego Eminencja Najdostojniejszy Ksiądz Metropolita Gnieźnieńsko-Poznański Prymas Polski, Bruksela, dnia 2/XII 1926 r.

²³⁷ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Sprawozdanie ze stanu Polskiej Misji Katolickiej w Belgji, Péronnes-Binche, 10 czerwca 1939 r., s. 1-8.

²³⁸ L [e n a r t o w i c z], *Wśród rodaków naszych na zachodzie Europy*, s. 105.

²³⁹ B ł a s z c z y k, *Kolonia polska w Quaregnon-Rivage*, s. 30.

²⁴⁰ *Sprawozdanie z walnego Zjazdu Okr. Mons z dnia 10 kwietnia*, „Hasło”, maj 1932, s. 3.

²⁴¹ AAG, APP, APWP, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44a, Rektor P.M.K. Ks. Władysław Kudłacik, Do Kancelarii Prymasowskiej w Poznaniu, Bruxelles, le 16 listopada 1928 r.

Charleroi

W 1928 r. okręg Charleroi liczył „trzy kolonje większe i około 10 kolonji mniejszych, o których wiem od Polaków – napisał rektor Kudłacik do Kancelarii Prymasowskiej w Poznaniu. Kolonje rozrzucone w okolicy Charleroi i wzdłuż linii kolejowej Charleroi-Namur. [...] Ilość dusz polskich tego okręgu? NIE WIEM i wiedzieć nie mogę i ani nawet przypuszczać, dopóki nie objadę kolonji. Trzy tysiące najmniej, licząc bardzo lekko”²⁴². Wychodźcy polscy zamieszkiwali w koloniach: Charleroi, Marcinelle, Chatilinau, Tailli Pré, Gilli, Cuillet, Tamines, Farciennes, Jumet Houboide, Jumet Malave, Dempremy, Marchinne au Pont, Monceau sur Sambre, Fontaine l’Eveque, Anderlues²⁴³. W okręgu tym w 1932 r. zamieszkiwało „około 4400 ludności górniczej polskiej, w tem przeszło 2700 robotników, 700 rodzin i 1000 dzieci”²⁴⁴. Na początku zaś 1937 r. liczbę zamieszkałych tam Polaków szacowano na 6 tys. Tamtejszy polski duszpasterz miał pod opieką 15 kolonii w okręgu i „bardzo liczne tamtejsze organizacje polskie”²⁴⁵. Polska placówka duszpasterska w 1939 r. otaczała opieką już około 10 tys. Polaków zamieszkałych w tym okręgu. Polacy zamieszkiwali w ponad 40 miejscowościach, z których w 16 odprawiano kolejno, w każdym miesiącu nabożeństwa polskie²⁴⁶.

Liège

Polska placówka duszpasterska otaczała opieką około 8 tys. Polaków zamieszkałych w tym okręgu. Polacy zamieszkiwali w ponad 30 miejscowościach. Nabożeństwa dla nich odprawiano w 15 miejscowościach „na zmiany”²⁴⁷.

Bruksela

W stolicy Belgii msze św. dla Polaków w każdą niedzielę i święta celebrowano w kościele ojców Redemptorystów²⁴⁸.

²⁴² Tamże.

²⁴³ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Do Prześwietnej Kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu, Péronnes-Binche, 9 IV 1937 r.

²⁴⁴ AAG, APP, APWP 1932-1939, Belgia – P.M.K. Budżet – Subwencje państw. Dział III, Vol II/47, W. Strębski w Dyrektor Departamentu MSZ, Do Kancelarii Księdza Prymasa Polski w Poznaniu, Warszawa, dn. 8 czerwca 1932.

²⁴⁵ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Do Prześwietnej Kancelarii Prymasa Polski w Poznaniu, Péronnes-Binche, 9 IV 1937 r.

²⁴⁶ AAG, APP, APWP 1935-1939, Belgia – Generalia, Dział II, Vol. I/44, Ks. R. Moskwa. Sprawozdanie ze stanu Polskiej Misji Katolickiej w Belgji, Péronnes-Binche, 10 czerwca 1939 r.

²⁴⁷ Tamże.

²⁴⁸ Tamże.

Aneks

Projekt Statutu Związku Towarzystw Polskich w Belgii

Nazwa, cel, środki, siedziba

§ 1. – Towarzystwa Polskie w Belgii łączą się w Związek Towarzystw polskich w Belgii.

§ 2. – Siedzibą Związku jest Bruksela. Teren działania obejmuje całą Belgię. Związek w działalności swej stosuje się do miejscowych praw i przepisów o stowarzyszeniach.

§ 3. – Zadaniem Związku jest obrona interesów robotnika polskiego w Belgii przez materialne i moralne podniesienie jego stanu i bytu. Związek ze swojej działalności wyklucza sprawy polityczne.

§ 4. – Głównymi środkami do osiągnięcia celu Związku są:

a/ – pomoc w wyszukiwaniu pracy dla ziomków.

b/ – zapewnienie swym członkom pomocy i obrony prawnej.

c/ – popieranie akcji spółdzielczej i samopomocy społecznej.

d/ – utrzymywanie i krzewienie wśród robotników polskich kultury narodowej i społecznej.

e/ – nawiązywanie i utrzymywanie dobrych stosunków między robotnikami polskimi i belgijskimi.

Fundusze

§ 5. – Fundusze Związku składają się ze składek członków zwyczajnych i nadzwyczajnych oraz ze wszelkich dotacji złożonych na cele Związku.

§ 6. – Funduszami Związku dysponuje Zarząd Związku na zasadzie prawno-sądowej odpowiedzialności każdego członka zarządu z osobna i wszystkich członków wspólnie.

Członkowie

§ 7. – Członkowie Związku są: zwyczajni i nadzwyczajni.

§ 8. – Członkiem zwyczajnym Związku może zostać każde Towarzystwo polskie w Belgii liczące co najmniej 15 członków.

§ 9. – Każde T-wo polskie chcące przystąpić do Związku winno przedłożyć Zarządowi głównemu właściwy wniosek piśmienny, swój statut i listę członków.

§ 10. – Członkom zwyczajnym Związku przysługuje prawo brania udziału w zebraniach przez swoich delegatów z głosem decydującym, czynne i bierne prawo wyboru do władz, prawo korzystania z opieki i pomocy Związku.

§ 11. – Każde T-wo członek zwyczajny Związku uiszczać winno składkę roczną wpłaconą co kwartał w wysokości 10% swoich dochodów, z czego 5% wpływa do Zarządu Okręgu, 5% do Zarządu Głównego Związku.

§ 12. – Członkiem nadzwyczajnym może zostać każdy obywatel polski od lat 16-tu na piśmienny wniosek przedłożony Zarządowi Głównemu Związku.

§ 13. – Członek nadzwyczajny płaci składkę bezpośrednio Zarządowi Głównemu w wysokości 18 fr. rocznie i 5 fr. wpisowego.

§ 14. – Członek nadzwyczajny posiada jedynie prawo głosu doradczego korzysta jednak z opieki i pomocy Związku na równi z członkami zwyczajnymi.

§ 15. – Członkowie zwyczajni lub nadzwyczajni występując lub będąc wykluczonymi ze Związku tracą wszelkie prawa do majątku, urzędzeń i własności Związku. Członek wykluczony ma prawo odwołać się od uchwały wykluczającej Zarządu do walnego zebrania.

IV. Władze Związku

§ 16. – Władze Związku stanowią: a/ Zjazd delegatów Towarzystw, b/ Komisja Rewizyjna Związku, c/ główny zarząd Związku i zarządy okręgowe.

§ 17. – Zjazd delegatów Towarzystw zwyczajny odbywa się raz do roku w lutym lub marcu.

§ 18. – Delegaci zbierają się na nadzwyczajne zebrania na: a/ piśmienny wniosek co najmniej 3/5 towarzystw. b/ na mocy uchwały Zarządu Głównego.

§ 19. – Każde towarzystwo polskie, członek zwyczajny związku wybiera co najmniej jednego delegata związkowego, Towarzystwa liczące więcej jak 25 członków, wybierają na każde następne rozpoczęte 25 członków po jednym dalszym delegacie.

§ 20. – Każdy delegat związkowy posiada tylko jeden głos.

§ 21. – Miejsce, czas oraz porządek dzienny obrad zjazdu delegatów ustala i ogłasza najpóźniej na 4 tygodnie przed terminem Główny Zarząd Związku.

§ 22. – Delegaci kierują się przy uchwałach zjazdu nie tylko otrzymanymi instrukcjami ale przede wszystkim świadomością ogólnego dobra Związku.

§ 23. – Uchwały Zjazdu zapadają większością głosu w obecności co najmniej 3/5 ustawowej liczby delegatów.

§ 24. – Zjazd delegatów rozważa i decyduje między innymi:

a/ o zmianie ustawy Związku.

b/ o jego budżecie.

c/ o wyborze Zarządu Głównego.

d/ udziela zasadniczych dyrektyw dla Zarządu.

e/ decyduje o likwidacji Związku.

f/ wybiera komisję rewizyjną.

g/ rozstrzyga wszelkie sprawy Związku.

§ 25. – Koszta podróży na Zjazd delegatów zwraca delegatom kasa właściwych Towarzystw.

§ 26. – Komisja rewizyjna Związku składa się z 3 członków wybieranych przez zjazd delegatów na przeciąg jednego roku.

§ 27. – Komisja rewizyjna kontroluje działalność Zarządu Głównego i Zarządów Okręgowych Związku i ma obowiązek przeprowadzenia rewizji kasy odnośnych zarządów.

§ 28. – Komisja rewizyjna Związku przedkłada na zwyczajnym zjeździe delegatów sprawozdanie ze stanu aktów, ksiąg i kasy Zarządu Głównego i zarządów okręgowych.

§ 29. – Zarząd Główny Związku w składzie przynajmniej 6 członków wybiera w drodze tajnego głosowania zjazd delegatów na przeciąg lat trzech. Przyczem co rok na zwyczajnym zjeździe delegatów 1/3 członków ustępuje przez losowania, a 1/3

członków nowych na mocy wyboru zjazdu do objęcia urzędu członków zarządu uprawniona zostaje. Wybór ponowny ustępujących członków jest dopuszczalny. Zarząd Główny wybiera spośród siebie prezydium składające się z prezesa, z sekretarza, skarbnika i zastępcy.

§ 30. – Głównymi atrybucjami Zarządu głównego są: a/ Ustalenie budżetu, dochodów i wydatków związku. b/ wykonywanie prac dla uskutecznienia celu zakreślanych statutem i uchwał każdorazowego zjazdu delegatów.

§ 31. – Zarząd Główny jest odpowiedzialny za sprawowanie swych czynności przed Zjazdem delegatów Towarzystw.

§ 32. – Koszta podróży związkowych zwraca członkom zarządu kasa związku.

§ 33. – Zarząd Główny Związku jest przedstawicielem Związku na zewnątrz.

§ 34. – Z większej liczby Towarzystw zjazd delegatów tworzy obwody okręgowe.

§ 35. – Na czele okręgu stoi Zarząd Okręgowy składający się z prezesa, z sekretarza, skarbnika i dwóch zastępców obierany zwykłą większością głosu na jeden rok na zjeździe dzielnicowym delegatów Towarzystw należących do okręgu.

§ 36. – Zadaniem zarządu okręgowego jest stała troska o rozwój towarzystw należących do okręgu oraz służenia im poradą i pomocą. Zakres szczegółowy pracy zarządów okręgowych określi Zarząd Główny.

§ 37. – Za poprzednim porozumieniem z Zarząd Głównym prezes okręgowy winien zwoływać co najmniej raz na kwartał konferencję prezesów poszczególnych Towarzystw dla omówienia spraw bieżących okręgu. Z obrad tych konferencji należy przesłać dokładny protokół Zarządowi Głównemu.

§ 38. – Liczbę okręgów ustala zjazd delegatów towarzystw.

§ 39. – Zarządy okręgowe za swoją działalność są odpowiedzialne przed Zarząd Głównym.

§ 40. – Sprawy pomiędzy pojedynczymi członkami towarzystwa rozstrzyga Zarząd Towarzystwa. Przeciw uchwale zarządu towarzystwa wolno odwołać się do zarządu okręgu.

Sprawy pomiędzy towarzystwami rozstrzyga zarząd okręgowy. Przeciw rozstrzygnięciu zarządu okręgowego przysługuje prawo odwołania się do zarządu głównego.

Sprawy pomiędzy okręgami rozstrzyga zarząd Główny. Przeciw rozstrzygnięciu Zarządu Głównego wolno odwołać się do zjazdu delegatów związku.

§ 41. – Zmiana statutu Związku jest dopuszczalna na wniosek zjazdu delegatów związku lub Zarządu Głównego oparty co najmniej przez 3/5 ustawowej liczby delegatów.

§ 42. – O rozwiązaniu Związku postanawia zjazd delegatów towarzystw większością 2/3 głosów. Uchwała likwidacyjna zawierać musi wskazówki na jakie instytucje polskie ma być przelany pozostały majątek związku. W wypadku niemożności zwołania zjazdu delegatów towarzystw, majątek związku przechodzi na pokrewne organizacje robotnicze na terytorjum Państwa Polskiego.

UWAGA

Powyższy projekt statutu opracowany przez Zarząd Główny Związku Towarzystw Polskich w Belgii w porozumieniu z komitetem opieki nad wychodźstwem w Brukseli

ma być odczytany i przedyskutowany w najbliższą niedzielę po otrzymaniu biuletynu na specjalnie w tym celu zwołanych zebraniach poszczególnych towarzystw.

18 kwietnia b.r. będzie zwołany do Brukseli zjazd delegatów wszystkich towarzystw polskich w Belgji²⁴⁹, na którym mogą być przedyskutowane poprawki uchwalone na walnych zebraniach²⁵⁰.

ORGANIZATIONAL LIFE OF POLISH EMIGRATION IN BELGIUM DURING THE INTER-WAR PERIOD

S u m m a r y

A mass emigration of Polish people to Belgium took place after the First World War. According to official data, 5 329 Polish people lived on the territory of Belgium in 1920. They were mainly miners and their families who had arrived from Westfalen. In 1938 the Polish community in Belgium increased in official statistics to 61 809 people. Most of them were employed in mining and heavy industry, only about 5% in farming.

Organizational activity during the first years of Polish emigration in Belgium faced considerable difficulties. "People from Westfalen had already had a certain dialect and not all children spoke Polish. People coming from Poland, mainly small farmers, differed in terms of cultural level because those from Austrian and German occupation had already gone to school, could read and write and had broader minds, whereas those from Russian occupation – were mainly analphabets. However, managed to erase these regional differences among Polish people."

Polish people arriving to Belgium, "not knowing the local language were willing to associate in organizations and created groups which they usually named after some saint as their patron." The first Polish organizations in Belgium started to appear after the First World War in 1921. They were founded mainly by Polish people coming from Westfalen in search for work. Most of Polish associations and organizations were created in 20's comprising virtually the whole Polish social life in Belgium. These organizations cared for national traditions, cultivated the maintenance of the fatherland language, transmitted Polish cultural awareness to younger generations and defended common interests in economic and social areas. Their

²⁴⁹ *Komunikat Komitetu Opieki nad Wychodztwem Polskim w Belgji i Zarządu Głównego Towarzystw Polskich w Belgji. Do wszystkich Towarzystw Polskich w Belgji*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalnej nad Wychodztwem Polskim w Belgji”, luty 1926, s. 5. „Każde T[owarzystwo] polskie liczące co najmniej 15 członków ma prawo do wysłania na zjazd jednego delegata. T-wa liczące więcej jak 25 członków wybierają na każde następne rozpoczęte 25 członków po jednym dalszym delegacie. Delegaci mają przywieźć ze sobą statuty i listę członków swoich towarzystw i muszą się wykazać poświadczeniem swego mandatu przez Zarząd odnośnego t-wa”.

²⁵⁰ *Związek Towarzystw Polskich w Belgji*, „Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalnej nad Wychodztwem Polskim w Belgji”, luty 1926, s. 1-5.

programs were patriotically and catholically oriented. They existed in almost every bigger Polish mining colony.

These organizations had a profession-specific (e.g. associations of miners under the patronage of St. Barbara), religious (e.g. association of live rosary), cultural (e.g. circles of Polish women, theatrical and chant associations) and sport character. Despite such diverse characters, their objective was to maintain Polish life in colonies and transmitting patriotic and catholic values to new generations of Poles. They had their places in almost every bigger Polish center. Independently of the character of their activity they had a common regional management council. Later, the central management council for 5 regions was created under the name The Federation of Polish Associations and Organizations in Belgium.

The social life of Poles concentrated mainly in the Central Federation of Polish Associations in Belgium and in Central Federation of Polish Female Associations in Belgium. In 1936 their coordination was taken over by newly founded Polish-Belgian association – The Association of Co-operation with Polish Organizations in Belgium. As an initiative of Parliament Member Jackowski and consul of Poland Nagórny, The Committee of Co-operation with Polish Social Organizations in Belgium was created to support and provide spiritual care for our emigration.

Translated by Konrad Janowski